

Spółdzielnia jest a nawet jej nie ma

W marcu 1990 roku zgodnie z ustawą o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości, rozpoczął się proces likwidacji Okręgowego Związku Spółdzielczości Pracy w Białymstoku. Jego skutkiem miało być między innymi podzielenie dotychczasowego majątku OZSP — zwłaszcza pomieszczeń użytkowych przy ulicach Lipowej 4 i Fornalskiej 11 — między członków okręgowej „czapy”.

W momencie rozpoczęcia procesu likwidacyjnego białostocki Okręgowy Związek Spółdzielczości Pracy skupiał ponad 20 firm z trzech północno-wschodnich województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Już wcześniej, bo na dobrą sprawę od 1987 roku, rozpoczęło się występowanie poszczególnych spółdzielni z —

— I już ta decyzja nie była zgodna z literą ustawy — mówi prezes Spółdzielni Inwalidów „Podlasie” Jan Zubrycki. — Likwidatorem nie może być bowiem jeden z szefów likwidowanej firmy. Nie wiem jakim prawem dyrektor Izby Skarbowej wybrał tę kandydaturę. Rozumiem, że panowie ci mogą być dobrymi kolegami, ale...

ŁASKA PAŃSKA

do tej pory przymusowych — organizacji nadzórnych.

— Wiadomo, że kiedyś nie było innego wyjścia i trzeba było należeć do tych „czap” — powtarzają jeden po drugim prezesi spółdzielni. — Łożyliśmy na nie pieniądze, płaciliśmy co miesiąc określony wskaźnik procentowy od obrotu na fundusz, którym dysponował Centralny Związek Spółdzielni Pracy. Oplacaliśmy więc czapy i różne wspomagane przez związek firmy.

Teraz spółdzielnie mają otrzymać majątki poszczególnych związków spółdzielczych. Podziałem majątków „okręgów” kierowali bądź kierują likwidatorzy, mianowani przez dyrektorów Izby Skarbowej. Likwidatorem OZSP w Białymstoku wyznaczono Jerzego Zbigniewa Znajewskiego — emeryta, niedawnego wiceszefa Okręgowego Związku.

Prawdziwy metlik rozpoczął się jednak dopiero później. Sprawa dotyczyła oczywiście podziału lokali. Nie wszystkim bowiem petentom pana Znajewskiego udało się zdobyć jego przychylność. Pomieszczeń w budynkach przy ul. Lipowej i Fornalskiej nie otrzymały, z różnych względów Spółdzielce Biuro Turystyczne „Turysta”, Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia i Handlu i Spółdzielnia Inwalidów „Podlasie”. Otrzymała za to lokale (i to niemałe), nie istniejąca od 12 marca, a kierowana przez ostatniego szefa OZSP Stanisława Hanusiaka Białostocka Spółdzielnia Pracy „Produkt”. Jak mówią niektórzy: „twór podejrzany od samego początku swego istnienia...”

Ciąg dalszy jutro.

ARTUR SMÓLKO

UOP milczy

Urząd Ochrony Państwa zachowuje milczenie w sprawie domniemanego istnienia w naszym kraju ośrodka koordynującego działalność gospodarczą partii komunistycznych, o którym pisała w ubiegłą sobotę, 9 bm. prasa radziecka.

Ciąg dalszy na str. 2

♦ Kto w czasie drugiej wojny światowej walczył po stronie polskiej przeciw Niemcom, z własnej winy utracił prawo do swej niemieckości. Orzeczenie tak wydał Najwyższy Sąd Administracyjny Nadreni — Palatynatu w Koblenz. Orzeczenie to obejmuje również potomków osób, które walczyły w polskich siłach zbrojnych na Zachodzie, także w armii Andersa

♦ W niedzielę 10 bm. Radio Białystok nadało pierwszą półgodzinną audycję w języku ukraińskim pt. „Ukraińska Dumka”.

W SKRÓCIE

„Stawiamy się w ten sposób rozgłoszą, nadając audycje we wszystkich językach, którzy mówiono na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego” — powiedział szef redakcji programów dla mniejszości narodowych Stanisław Poznański.

♦ W Petersburgu odbył się zjazd założycielski Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewików — WKPb. Sekretarzem generalnym nowej — starej partii wybrano Ninę Andrejewą. Programowymi celami WKPb są: przywrócenie dominującej roli w państwie i monopolu państwa na handel zagraniczny, planowy rozwój gospodarki oraz przywrócenie dyktatury proletariatu.

♦ Boris Jelcyń jest gotów wycofać się ze swej decyzji o wprowadzeniu stanu wyjątkowego w Autonomicznej Republice Czezeńsko-Inguskiej — poinformował we wtorek rzecznik prezydenta Rosji, podkreślając, że Jelcyń zawsze był zwolennikiem rozwiązań pokojowych.

W poniedziałek parlament rosyjski odrzucił prezydencki dekret z 7 listopada, na mocy którego miał być wprowadzony w tej zrewoltowanej kaukaskiej republice stan wyjątkowy kontyngent wojsk rosyjskiego MSW.

25 XI — pierwsze posiedzenie Sejmu

Prezydent Lech Wałęsa postanowił zwołać posiedzenie nowo wybranego Sejmu na 25 listopada.

możliwości pogodzenia programu POC z uczestnictwem w rządzie formowanym przez Unię Demokratyczną.

GEREMEK ma szansę

Informując o tym we wtorek, rzecznik prasowy prezydenta powiedział również, że prezydent przedstawi kandydaturę Bronisława Geremka na stanowisko premiera.

Klub Parlamentarny Porozumienia Obywatelskiego Centrum stwierdził, że nie widzi

Zdaniem lidera SdRP, Aleksandra Kwaśniewskiego zapowiedź ta jest sygnałem, że miała Geremka ma szansę powodzenia. „Uważamy, że to co zostało zaprezentowane w trzypunktowym programie Unii Demokratycznej jest interesujące, zwłaszcza to, co dotyczy działań antyrecesyjnych i zasady neutralności światopoglądowej”.

Ciąg dalszy na str. 2

GAZETA

WSPÓŁCZESNA

BIŁYSTOK-KOMŻA-SUWAŁKI

Nr 217 (12 368)
Cena 700 zł

Wyd. 1

ŚRODA, 13 LISTOPADA 1991 r.
Mikołaja, Stanisława, Krystyna

17 września br. w „Gazecie Współczesnej” ukazało się ogłoszenie Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej o przetargu na budowę czterech bloków przy ul. Przykoszarowej na Osiedlu „Południe 3”. 2 października odbyła się licytacja z udziałem czternastu oferentów. Wygrała prywatna firma handlowo-budowlana „PROBUD” z ŁOMŻY. Po kilku dniach miasto obiegła słuchana plotka, iż przetarg był fikcją. Zarząd spółdzielni powierzył budowę firmie najdroższej. Wojewoda wystąpił z wnioskiem do Najwyższej Izby Kontroli o zbadanie sprawy. Donos trafił do „Gazety”.

MIEDZY DONOSEM A AFERĄ...

PREZES spółdzielni, Franciszek Poreda w rozmowie telefonicznej powiedział tylko tyle, abym przyjechał do Łomży i zapoznał się z faktami na miejscu. Pojechałem.

Na ul. Legionów zagadnieniem przygodnego łomżyńczyka, czy słyszał coś o aferze z przetargiem w spółdzielni mieszkaniowej. Ów zrobił mi nie ni w pięć ni w dziesięć.

— Afera? Moim zdaniem ktoś podłożył świnię Pore-

dzie. To porządny facet. Był komuch, ale chyba jedyny, któremu się należy pomnik.

W podobnym duchu wypowiedział się jeszcze kilka innych osób. Tylko starsza kobieta była odmiennego zdania.

— Paniel — krzyknęła na ucho. — Gdy mój syn, gniedzący się z rodziną w kłitce, starał się o większe mieszkanie, to ten bandyta wyrzucił go z gabinetu.

Prezes F. Poreda na przytoczone dictum odparł z wrodzoną flegmą:

— Zawsze kto robi, narażony jest na krytykę. Chodź pan do mojego „Audi”, przedjedziemy się, a ja panu pokażę dzieło mojego wieloletniego prezowania.

— W dużej części pobudowałem to miasto — mówi z kierownicą. — Uzbudowałem oświeca, postawiłem sklepy.

Ciąg dalszy na str. 2

PIWO WINO HURTOWNIE Yank

- Augustów, ul. Nadzeczna 147 • Elk, ul. Kolonia II
- Giżycko-Bystri • Goldap-Zeromskiego 42
- Orzysz-Elcka 33 • Pisz-Orzyska

Sprawdź asortyment i ceny. Stosujemy wydłużone terminy płatności. Dostarczamy również własnym transportem. Przyjmujemy zamówienia na sezon letni w pełnym asortymencie.

Biuro Handlowe, Elk, ul. Danusi 2, tel./fax 39-54, ttx 522107
g 10388-1

pogoda

Zachmurzenie małe i umiarkowane, w nocy wzrastające do dużego z opadami deszczu. Temperatura maksymalna 6-8 st. C, minimalna w nocy 2-4 st. C. Wiatr umiarkowany południowy.

Jutro okresowe opady deszczu. Nadal ciepło. (d)

WYBORY burmistrza w Sokółce mają już swoją historię. Pierwszy raz wybierano — 23 października, jednak ta próba nie przyniosła rozstrzygnięcia. Zaden z dwóch startujących nie otrzymał wystarczającej liczby głosów. Prawie połowa obecnych na sali radnych skreśliła obu kandydatów. Stało się to pretekstem do prób u-

SOKÓŁKA ma burmistrza

doskonalenia po fakcie obowiązującego regulaminu wyborów.

Próby te nie zakończyły się jednak sukcesem, radni nie dopuścili do karkołomnych interpretacji wyników wyborów i zdecydowali o zbieraniu nowych kandydatur i przeprowadzeniu wyborów od nowa.

Drugie „podejście” do wyborów burmistrza odbyło się w dwóch etapach. W pierwszym — nieoficjalnym i tajnym (nie wpuszczono na salę dziennikarza) Rada przesłuchiwała trzech kandydatów — Stanisława Kozłowskiego, eks-naczelnika Sokółki, aktualnie zastępcę kierownika Urzędu Rejonowego w Sokółce,

Mariana Zajkowskiego, kierownika administracyjnego sokólskiego ZOZ-u i Tadeusza Siergieja, radcę prawnego i zastępcę przewodniczącego Rady Miasta.

Nie obyło się bez incydentów. Mimo zapowiedzi, że spotyka się poszerzone Prezydium Rady Miasta z kandydatami na stanowisko burmistrza, jeden z radnych, Feliks Pietrasz

zaprosił na spotkanie Cz. Oszerę — kandydata, który startował w pierwszym „podejściu” do wyborów, ale nie uzyskał wystarczającej liczby głosów. Do następnej tury Cz. Oszer nie został zgłoszony, w związku z czym Marian Lisowski, przewodniczący Rady, poprosił go o opuszczenie sali. Spotkało się to z gwałtownymi protestami radnego Pietrasza.

Właściwa część wyborów odbyła się we wtorek, 12 listopada. Po raz pierwszy chyba sesja Rady Miasta cieszyła się tak dużym zainteresowaniem mieszkańców — na sali zabrakło krzeseł dla obserwatorów obrad.

Nie zjawiała się na sesji jedyna kandydująca do stanowiska kobieta — Maria Fimowicz. Zatrzymała ją w Suwałkach, gdzie mieszka, jakieś ważne sprawy.

Obecni kandydaci odpowiedzieli na pytania zadane przez obecnych na sali mieszkańców, w tym pytania filozoficzne — Czym jest dla pana władza?

Potem pozostał już tylko akt wyborczy. Na Tadeusza Siergieja głosowało 19 radnych, Stanisław Kozłowski otrzymał 3 głosy, Marian Zajkowski — 2 głosy, a Maria Fimowicz, jako nieobecna nie znalazła uznania nawet u radnego, który zgłosił jej kandydaturę...

Pierwsze postulaty zgłaszane na gorąco nowemu burmistrzowi dotyczyły konieczności uporządkowania miasta.

Za pierwszoplanowe zadanie dla siebie burmistrz Sokółki, Tadeusz Siergiej uważa dopilnowanie procesów komunalizacji mienia (szczególnie zlikwidowanie nieprawidłowości związanych z komunalizacją sokólskiego POM-u) oraz zorganizowanie debaty z przedstawicielami sokólskiego biznesu o problemach gospodarczych i społecznych (bezrobocie) miasta.

(d)

Do Grodna z Muzami

Dzisiaj rozpoczynają się za wschodnią granicą DNI KULTURY BIAŁOSTOCZYSZCZYŃSKIEJ. W ramach reżymu po podobnej imprezie, jaka przed dwoma laty miała miejsce u nas, organizatorzy — wydaje się — stanęli na wysokości zadania, „eksportując” do białoruskich sąsiadów (i mieszkających tamże Polaków) wszystko to, co atrakcyjne w sferze kultury profesjonalnej jak i amatorskiej.

Dni będą trwały do 17 bm. Każdy z nich wypełni interesujący program. Już dziś, 13 bm. aktorzy BTL wystawiają spektakl „Krzysztof”, zostaną też otwarte wystawy: „Znak czasu” Wiktora Wołkowskiego i Wojciecha Zaleskiego oraz „Jan Paweł II w Białymstoku” autorstwa fotografików J. Choroszyńskiego, P. Sawickiego, i A. Sokółskiego, poprzedzone koncertem kwartetu „Ars Juvenum”. Szczególnym akcentem, oficjalnie inaugurującym Dni, będzie wieczorny koncert symfoniczny orkiestry Państwowej Filharmonii w Białymstoku, połączony z otwarciem wystawy malarstwa Stefana Rybiego.

Także dzisiaj w Wołkowysku wystąpi kabaret seniorów „Szpilka” oraz kapela „Stoneczniki”. Jutro — nie mniej atrakcyjnie. Otwarcie wystawy rysunku Andrzeja Dworakowskiego, spektakl Młodzieżowej Grupy Teatralnej „Adepci” z MDK, recital Heleny Mieszkuniec, a w Zaluwie — koncert zespołu folklorystycznego „Narwianie”. Pojutrze — otwarcie wystawy mebli grupy twórczej „Hajnowka”, w Oszmianie — koncert białoruskiego zespołu „Małanka” z Bielska Podlaskiego, a w Obochowie — zespołu z Dobrowody. W sobotę — rajd ulicami Grodna starych samochodów i motocykli, pokaz strojów ślubnych z salonu „Gracia” Teresy Słonek, koncert dziecięcego zespołu „Skowronki” z Brańska, a w Ejsmontach — „Kurpi Zielonych”. W niedzielę — koncert galowy na final.

To tylko część propozycji. Równolegle będą odbywały się liczne wykłady naukowe oraz spotkania z białostockimi twórcami, w tym — biesiada literacka w Nowogrodzku, miejscowości związanej z Adamem Mickiewiczem. Czynny będzie także Klub Białystok, zapraszający na głośne polskie filmy fabularne oraz wiele innych atrakcji.

(kon)

Mamut pod ochroną?

Tajemnicze kły

— Zgłaszam do odprawy celnej dwa kły mamuta — oświadczył w sobotę, 2 listopada br. na drogowym przejściu granicznym w Ogrodnikach obywatel Litwy wjeżdżający własnym samochodem do Polski.

Celnicy, którzy już różne rzeczy widzieli i najdziwniejsze nawet przedmioty, tym razem nie kryli swego zdumienia. Kły mamuta? Tego jeszcze nie było!

Rozpoczęły się natychmiastowe konsultacje czy zezwolić na wwiezienie do Polski, zwłaszcza że podróżny zadeklarował zdumiewająco niską wartość owego „towaru” czy też „bagażu” — zaledwie dwadzieścia tysięcy dolarów! Ponadto nie przedstawił żadnych dokumentów odnośnie własności i pochodzenia owych kłów.

Jak wiadomo wszystkie zagrożone gatunki zwierząt — zgodnie z Konwencją Waszyngtońską ratyfikowaną przez Polskę — podlegają ścisłej ochronie. Jak jednakże traktować gatunek, który całkowicie zginął? Logicznie biorąc, zgodnie z duchem i literą wspomnianej Konwencji również podlega ścisłej ochronie.

Zwrócono się do MINISTERSTWA OCHRONY ŚRODOWISKA I ZASOBÓW NATURALNYCH. Wbrew oczekiwaniom, DYREKTOR DEPARTAMENTU OCHRONY PRZYRODY — prof. ZDZISŁAW CHARUBIN nie zajął jednakże jednoznacznej stanowiska i skierował celników do... WOJEWÓDZKIEGO KONSERWATORA ZABYTEKÓW. I tu zaczął się prawdziwy problem. Konserwator w BIAŁYMSTOKU okazał się w ubiegłym tygodniu nieuchwytny. Miał być w pracy dopiero we wtorek, 12 listopada. Mimo wysiłków nie udało się również nawiązać kontaktu z konserwatorem w SUWAŁKACH.

Do czasu uzyskania opinii, kły mamuta postanowiono więc zdeponować i — pod ochroną policji — umieszczono w jednym z magazynów Urzędu Celnego.

Mówi dyrektor Urzędu Celnego w Kuźnicy Białostockiej — Jan Kowalczyk:

— Sprawa ma kilka aspektów, które się wzajemnie zacierają — kwestia ogólnoprawna czyli ustalenie czy kły mamuta są objęte wspomnianą Konwencją Waszyngtońską, czy też konwencja o ochronie wykopisk i dóbr kultury. Ponadto obywatel Litwy powinien przedstawić bezsporne dokumenty pochodzenia i własności. Czynny starania aby uzyskać opinię prawną a także móc sprawdzić niezbędne dokumenty...

Tyle dyrektor Jan Kowalczyk. Jak się dowiadujemy nie jest również wykluczona konieczność przeprowadzenia bardzo dokładnych badań sanitarno-epidemiologicznych, zwłaszcza pod względem bakteryjnym. Polskie przepisy sanitarne są bowiem bardzo rygorystyczne.

(h)

Geremek ma szansę

Ciąg dalszy ze str. 1

— „Prof. Geremekowi będzie bardzo trudno stworzyć nowy rząd, chyba że będzie to rząd mniejszościowy” — powiedział Józef Ślisz, prezes PSL „Solidarność”.
— „Nie wykluczam możliwości jeszcze różnorodnych rozwiązań, przyjmujemy, że inicjatywa stworzenia przez prof. Geremka rządu będzie uwieczniona sukcesem” — oświadczył wiceprezes PSL, Wojciech Ohernikowicz.

(PAP)

Masakra w Świętej Wodzie

Okoliczności tragicznego wypadku, który w ubiegły poniedziałek wieczorem wydarzył się w pobliżu Wasilkowa, a także wstępne rezultaty prowadzonego dochodzenia przedstawia zastępca komendanta rejonowego policji w Białymstoku — Jacek Warchol:

— Byłem na miejscu wypadku. Widok był przerażający. Złotki dwóch osób dorosłych i dziecka leżały na prawym poboczu jezdni, rozrzucone na przestrzeni około dziesięciu metrów. Obok zrozwaznieni członkowie rodzin, krzyki i łzy.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że sprawca wypad-

nich miał latarkę skierowaną do tyłu, oświetlając niejako idącą grupę.

W pewnym momencie, od strony Wasilkowa, z dużą prędkością nadjechała łada. W chwili obecnej nie możemy dokładnie określić szybkości pojazdu. Kierowca najechał na ludzi, kładz, który zabezpieczał kolumnę od

Nieśli wieniec na mogile

tyłu, został bocznym lusterkiem potrącony w prawą rękę.

Jak wynika z relacji świadków, osoby potrącone przeleciały przez samochód. Dwoje ludzi, którzy ponieśli śmierć na miejscu, szło w kolumnie. Trzecia ofiara śmiertelna padała za tą grupą.

Jeden z księży podbiegł do łady, wyciągnął kierowcę i poczuł woń alkoholu. Zapytał: „Co pan zrobił?”, ale nie uzyskał odpowiedzi. Kierowca przeszedł na drugą stronę jezdni i usiadł w przydrożnym rowie. W chwilę potem został zatrzymany przez policjantów z ruchu drogowego.

EKSPRESEM

CZARNY BERET...

...został po sprawcach włamania i kradzieży do sklepu GS „Samopomoc Chłopska” w Białej Piskiej. Zabrali 150 butelek wódki i spirytusu, piwo, wino, konserwy mięsne, po czym zrabowany towar przeniesli do stojącego w pobliżu samochodu osobowego i odjechali w sobie tylko wiadomym kierunku. Łączna suma strat ok. 15 mln zł.

DRUGIM POLONEZEM...

...udało się odjechać złodziejom w Łomży. Próba uruchomienia pierwszego nie powiodła się. Drugi, stojący nie opodal okazał się posłusznym. Właściciel jest strasny na ok. 67 mln zł.

NIELETNIEGO WŁAMYWACZA...

...zatrzymała wczoraj białostocka policja. W okresie od maja do września dokonał on 7 włamań. Spowodował tym samym straty na ok. 33,4 mln zł.

(bs)

Ciąg dalszy ze str. 1

złobki, przedszkola. Ocieplilem około pięćdziesięciu budynków z płyty. Drugie tyle przygotowuję do ocieplenia. Patrz pan na ten dom kultury, tu kiedyś diabeł mówił dobranoc...

— A teraz, psiarew, znajdzie się taki jeden i pluje na człowieka!

Atak na prezesa przypuścił Jerzy W., były pracownik spółdzielni mieszkaniowej, zwolniony za niewywiązywanie się ze swoich obowiązków. Obecnie szef jednej z partii politycznych w Łomży.

Zaraz po przetargu Jerzy W. przyszedł do mnie — mówi prezes. — Przedstawił się, że jest pracownikiem Łomżyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, które także uczestniczyło w licytacji. Zaczął krzyczeć, że puszczamy ich z torbami, wybierając przywaciarza. Odpowiedziałem, że u przywaciarza też pracują ludzie. Trzasnął drzwiami i wyszedł.

— □ —

Kierownik Działu Inwestycji LSM, inż. Bożena Janowska z niejednego pieca już chleb jada. Zna swój

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

MALOWANIE, szpachlowanie, 75-22-05.

MIESZKANIE małżeństwu — 434-051.

FIAT 126p (1982), fiat 125p (1976) — sprzedam. Koszykowa 16/1 m.1.

FIAT combi (1985) — sprzedam, 236-87 (po 17).

SZPRZEDAM ładę 150 S na części lub w całości. Złotniki 37, gm. Juchnowiec.

ZUKA — sprzedam lub zamienię na materiały budowlane, tel. 614-105 (po 15).

KAUKAZY wilczury — sprzedam, 434-061.

g 10730-0

g 10735-1

g 10724-1

g 10720-1

g 10729-1

g 10735-1

MIĘDZY DONOSEM A AFERĄ...

fach. Przedstawia bogatą dokumentację.

Projekt techniczny budynków przy ul. Przykoszarowej — mówi — przewiduje budowę „w tradycji” z możliwością włączenia elementów z cegły żerańskiej. Ze względu na lokalizację w pobliżu kościoła, wiele detali trzeba dostosować do otoczenia. Nie jest to prosta sprawa, zwłaszcza dla firm przyzwyczajonych do budownictwa wielkopłytowego.

Także opomiarowanie i wprowadzenie automatycznej regulacji wody i ciepła zmusiły nas do postawienia oferentom zastrzeżeń warunków. Do tego trzeba jeszcze dodać bardzo krótki termin budowy (niepełna rok), szczególne warunki kredytowania, no i egzekwowanie gwarancji.

Tuż przed przetargiem — wyjaśnia dalej — wszyscy uczestnicy zostali poinformowani o naszych wymaganiach. m.in. i o tym, aby zamiast tradycyjnego tynku terrazzoowego położyć gładki, z pomalowaniem trwałymi farbami silikonowanymi. Już po tym zadaniu wielu oferentom zerzedli miny.

Wylicytowane ceny wykonania 1 m kw. kształtowały się następująco: Spółdzielnia Wieloobronowa w Elku — 2 mln 700 tys. zł, białostocki „Instal” — 2.800 tys.; Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe w Grajewie oraz „Mursadom” po 2.850 tys.; WPBK — 2.900 tys.; PBRol. w Piszcu i LPB po 2.950 tys.; „Probut” — 3.200 tys.; piski „Budopol”. Elckie Przedsiębiorstwo Budowlane, Mazurskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego w Elku i Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego po 3.300

Ciąg dalszy ze str. 1

Irena Popoff, rzecznik prasowy UOP, powiedziała 12 bm., że „nie ma nic do dodania” do wiadomości przekazanej PAP 7 bm. Oświadczyła ona wówczas, że „UOP prowadzi postępowanie sprawdzające okoliczności współpracy między KPZR a SdRP, w tym także współpracy na polu gospodarczym i finansowym. Po-

UOP milczy

stępowanie to nie odbywa się ani w trybie operacyjnym, ani śledczym” — dodała I. Popoff.

— □ —

Attache prasowy ambasady ZSRR Nikołaj Trucuk przekazał PAP 12 bm. następujące oświadczenie: „Jako attache prasowy ambasady ZSRR w RP nie mam informacji o źródłach, na których rzekomo są oparte informacje dzienników „Rossija” i „Komsomolska Prawda”, odnośnie wzajemnych stosunków byłych PZPR i KPZR. Wiarygodność tych publikacji zależy od rzetelności redakcji tych pism.

Co zaś dotyczy przedstawienia przez niektóre polskie środki masowego przekazu stosunku ambasady ZSRR w RP do tej kwestii z odpowiedzialnością oświadczam, że ambasada zajmuje się problemami związanymi z międzynarodowymi stosunkami radziecko-polskimi.

Stosunki między jakimikolwiek partiami w ZSRR i Polsce nie leżą w naszej gestii. Były one i są oparte na podstawie międzypartijnej. Ambasada nie ma z nimi nic do czynienia”.

(PAP)

Na antenie i w „Gazecie”

Język angielski

LEKCJA 8, SCENKA 8

— Good Lord, John. What are you doing here?
— I'm on holiday.
— Good heavens. How are you?
— I'm fine, thanks.
— Good. How's your job?
— It's fine.
— Oh good. And how's your family?
— Very Well.

— That's good. Oh yes, how's your er...
— Asthma?
— Yes.
— It's much better.
— Oh, good. How's Diana.
— Who is Diana?
— Your wife.
— I'm not married.
— Diana Drown?
— My name is Waterhouse.
— Oh, I'm sorry.

była nie do odrzucenia. Proszę mi pokazać takiego inwestora, który by nie przyjął wykonawcy podejmującego się finansować budowę przez kilka miesięcy? Toż to złapanie pana Boga za nogi.

To fakt — wyjaśnia dalej — że oferta LPB była o 200 tys. zł tańsza, ale po doliczeniu odsetek za zaciągnięty kredyt i kosztów wyłączonego z projektu robót — wykonanych przez kogo innego — okazałaby się w sumie droższa.

— □ —

Dyrektor LPB, inż. Mieczysław Florkowski w zasadzie nie ma pretensji do spółdzielni. Ot, może rozstrzygnięcie przetargu nastąpiło zbyt wcześnie — po dwóch godzinach od zakończenia licytacji. (Z dokumentów wynika, że po dwóch dniach — przyp. SF).

— To, że wygrał inż. W. Prusko ze swoim bratem — powiada — jest dla mnie satysfakcją. Kiedyś był naszym pracownikiem. Trochę jestem zdziwiony, że wzięli oni się za budowę od fundamentów, ponieważ dotychczas zajmowali się wyłącznie „wykończonówką”. Życzę im jednak jak najlepiej, choć w 10-miesięczny termin nie wierzę.

Natomiast Jerzy W. nie jest naszym pracownikiem i nie wiem, dlaczego powoływał się na LPB.

— □ —

Z panem Jerzym W., autorem rzekomej afery przetargowej, nie udało mi się skontaktować. Trwała kampania wyborcza i ponoć był zajęty.

— □ —

Dyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Białymstoku, Antoni Januchta poinformował, iż NIK nie zamierza rozpatrywać wniosku wojewody łomżyńskiego o zbadanie tej sprawy. STANISŁAW FIEDOROWICZ

Gazeta BIAŁOSTOCKA

Po sesji

BIEDNIEJ za to bezpiecniej

Na środowej (6 bm.) XXVI Sesji Rady Miejskiej najwięcej zainteresowania i emocji wzbudziły trzy punkty: informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w Białymstoku, sprawa zmian w budżecie miasta na 1991 rok i zagospodarowanie budynku przy ul. Waszyngtona 1.

O bezpieczeństwie i porządku publicznym w trzech kwartałach br. mówił szef Komendy Rejonowej Policji — Andrzej Pieńczykowski. Porównanie z analogicznym okresem roku ubiegłego wypadło korzystnie. Popelniono o 629 przestępstw mniej. Wzrosła przy tym wykrywalność ich sprawców — do ok. 47 proc. A. Pieńczykowski wspominał również o kłopotach Komendy Rejonowej.

Projekt korekt w budżecie miasta na 1991 rok przedstawiła skarbnik — Maria Borodziuk. Przewiduje on zmniejszenie o ok. 3,7 mld zł wydatków na realizację zadań własnych gminy. Okazało się bowiem, że dochody będą mniejsze niż planowano (redukcja subwencji państwowej o 12,5 proc., wojewoda zmniejszył dotację o 2,7 mld zł, mniejsze wpływy z przedsiębiorstw państwowych). M.in. zabrakło pieniędzy Miejskiemu Przedsiębiorstwu Zieleni. Jego dyrektor apelował na sesji do radnych o pozostawienie mu chociaż 100 mln zł na zabezpieczenie przed zimą bukszpanów w parku Branicznym. Otrzymał jedynie pocieszenie od skarbniczki, że jeżeli uda się wygospoda-

rować jakieś pieniądze, to wtedy je dostanie. Uchwała w sprawie zmian w budżecie miasta przeszła większością głosów.

Kwestię zagospodarowania budynku przy ul. Waszyngtona 1 żywo dyskutowano przez ok. 1,5 godziny. Dotyczyły jej dwa projekty uchwały: przeznaczenie nieruchomości do sprzedaży (autor — Zarząd Miasta) i przekazanie jej powstającemu w Białymstoku Toksykologicznemu Ośrodkowi Ochrony Zdrowia i Środowiska Regionu Północno-Wschodniego. Co do potrzeby powstania takiego ośrodka nikt nie ma wątpliwości. Jest ona głęboko uzasadniona. Jednak na przeszkodzie stoi, od samego początku powstania inicjatywy (ok. 5 lat temu), brak lokalu. I tym razem przyjęto wyjście kompromisowe — Zarząd Miasta przedstawi na następnej sesji inne propozycje lokalizacyjne i wtedy radni podejmą ostateczną decyzję.

Dwie białostockie ulice zmieniły swoje nazwy. Radni, bez głosów przeciwnych, przemianowali ulicę Armii Czerwonej na Baranowicką i ulicę Tadeusza Rutkowskiego na Polską. (bs)

W kinie Forum trwa filmowe spotkanie z Marlonem Brando. Obejrzymy m.in. przyjmowany niegdyś kontrowersyjnie dramat erotyczny pt. „Ostatnie tango w Paryżu” oraz znany western „Przełomy Missouri” z Brando i Jackiem Nicholsonem.

Tym, których kreacje artysty interesują tak samo jak ploteczki o jego życiu, poda-

Sala wykładowa na Wydziale Humanistycznym F UW w Białymstoku przy ul. Liniarskiego powoli zapelnia się ludźmi, którzy przyszli na spotkanie z Madhavendra Puri — członkiem Instytutu Bhaktivendanta w San Diego w Kalifornii, dr. nauk fizycznych Uniwersytetu Kalifornijskiego. Niemal wszystkie miejsca są zajęte. Madhavendra Puri ze stoickim spokojem czyta książkę. Czarny sweter, beżowy szalik dookoła szyi, okulary, ogolona głowa, lat ok. 30.

Na początku spotkania Madhavendra informuje, iż na wykład złoży się 2 części: pierwsza poświęcona będzie krytyce kopalnych dowodów ewolucji i ocenie procesów mutacji i naturalnej selekcji, w drugiej zaś części przedstawi zasady bhakti jogi. Pierwsza część wykładu okazuje się nieco nudna, słuchacze — czują się zawiedzeni i skonsternowani.

Następuje druga część wykładu. Madhavendra Puri mówi o wyższości poznania za pomocą bhakti jogi nad poznaniem naukowym. Otóż nauka, np. fizyka nie potrafi odpowiedzieć człowiekowi na fundamentalne pytania: jak powstał świat, co dzieje się z człowiekiem po śmierci. Natomiast bhakti, która jak podkreśla Amerykanin — jest nauką, potrafi wyjaśnić wszystko. Według tej nauki duchowa istota jest wieczna,

Dolary i kompleksy

jemy parę ciekawostek na temat Marlona Brando.

Jego życie usiane było porażkami uczuciowymi i kłopotami finansowymi. Starał się w jedzeniu znaleźć ucieczkę od kłopotów i przytył aż do 150 kg. Schronił się przed cywilizacją amerykańską aż na Tahiti, gdzie uczył się

Powiedzieli nam:

KTOŚ zapomniał...

■ Mieszkaniec Białegostoku — Józef D.:

— W niedzielę była piękna uroczystość odsłonięcia pomnika Józefa Piłsudskiego. Szkoda, że wieczorem tego dnia nikt z organizatorów i gospodarzy miasta nie przeszedł Rynkiem Kościuszki. Pomnik tonął w zupełnym mroku, nie był oświetlony. Ktoś nie pomyślał, ktoś zaniedbał. Dwa niewielkie reflektory lub odpowiednio ustawione lampy i zaraz byłby inny efekt.

W poniedziałek kilka osób przyniosło i zapaliło znicze. Było to wzruszające. Inicjatorów wzniesienia pomnika nie nie zwalnia od troski nad dziełem.

Bez dyrektora

Po odejściu na emeryturę zasłużonego dla Technikum Rolniczego w Różanymstoku Wacława Cziliha, 31 października br. odbył się konkurs na nowego dyrektora. Jedynym kandydatem na walcujące stanowisko był nauczyciel tejże szkoły Bogusław Falkowski. Po przyjęciu kandydatury przez komisję konkursową, doszło do głosowania w radzie pedagogicznej, która miała zatwierdzić jego kandydaturę. Zdecydowana większość rady opowiedziała się przeciw. Tak więc mgr inż. Falkowski zamiast kierowniczego stołka nabawił się frustracji, szkoła zaś pozostała bez dyrektora. (el)

Bluesowy czwartelek

W czwartek, 14 bm. odbędzie się dwa bluesowe koncerty. Pierwszy o godz. 18 w kawiarni „BAYER” przy ul. Akademickiej 10. Wystąpi tam trio JJJ BLUES w składzie JAROSŁAW TIOSKOW, JERZY OPALINSKI i JACEK KACZYŃSKI. Natomiast dwie godziny później w Herkulesach zagra „Kasa Chorych” i „48 Godzin”. Koncert retransmitowany będzie przez kanał telewizji kablowej w programach osiedlowych. (mag)



Insygnia II Rzeczypospolitej

W NIEDZIELĘ przed południem otwarta została w białostockim Muzeum Wojska ekspozycja pt. „Insygnia II Rzeczypospolitej” wraz z fotoreportażem Juliusza L. Englerta, ilustrującym ich przekazanie w grudniu ub. roku prezydentowi Lechowi Wałęsie przez ostatniego prezydenta II Rzeczypospolitej na Wychodźstwie — Ryszarda Kaczorowskiego. Otwarcia wystawy dokonał wojewoda białostocki — Stanisław Prutis — w obecności honorowego gościa — prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego oraz licznie zgromadzonych osób: przedstawicieli władz miasta i województwa, duchowieństwa, wojska, partii i stronnictw politycznych, „Solidarności” oraz zainteresowanych niezwykle wydarzeniem mieszkańców.

Same insygnia władzy prezydenta Rzeczypospolitej to chorągiew prezydenta, order Orła Białego, order Odrodzenia Polski i pieczęć prezydenta. Dokumentacja ich przekazania zawarta jest na ponad pięćdziesięciu doskonałych technicznie barwnych fotogramach. — Jeżeli wystawa ta przybliży widzającym najważniejsze momenty tego historycznego wydarzenia, zadanie jej i najsmielwsze marzenia autora reportażu będą spełnione — stwierdził we wstępie do swojego katalogu Juliusz Englert, którego

spotkanie autorskie odbyło się bezpośrednio po otwarciu ekspozycji.

Po Warszawie i Wrocławiu Białystok, rodzinne miasto prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego jest trzecim miejscem prezentacji historycznej uroczystości na Zamku Królewskim. Wcześniej wystawa, przygotowana przy pomocy Polskiego Instytutu Kulturalnego w Londynie eksponowana była tamże, w Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym i w ambasadzie RP oraz na Uniwersytecie w Glasgow. Jej autor, żołnierz AK i działacz harcerski, od wielu lat związany z Instytutem Polskim i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie zajmuje się historią, działalnością muzyczną, graficzną i dziennikarską, ale przede wszystkim — fotografią, czego dowodem są unikalne albumy: „Sikorski”, „Anders”, „Piłsudski”. Oto, co Juliusz L. Englert powiedział naszej „Gazecie”:

CHARAKTER WYSTAWY, dziś już wydarzenia klasycznego, ma wydźwięk szczególny w mieście, którego honorowym obywatelem jest jeden z dwóch głównych bohaterów owego grudniowego dnia. W tym jednym momencie, w najpiękniejszej sali odbudowanego wspólnym wysiłkiem całego narodu Zamku Królewskiego, dokonał się na naszych oczach akt kontynuacji Polski Niepodległej, wywalczonej w roku 1918 wysiłkiem polskiego żołnierza pod dowództwem pierwszego racelnika państwa Józefa Piłsudskiego. (kon)

Fot. Z. Lenkiewicz

nie stawiał się na uroczystość wręczenia Oskara za rolę w „Ojcu Chrzestnym” — zamiast niego wystąpiła Indianka, która wygłosiła deklarację równości wszystkich ras na ziemi.

Porażki i ekstrawagancje pasowały do Brando. Był po prostu antybohaterem, którego sprzeczności, naiwności i entuzjazmu potrzebuje Ameryka. (b)

bach psychicznych. Pada kilka pytań interesujących, np. o stosunek systemu wedyjskiego do katolicyzmu. Odpowiedź: w czystej formie nie ma sprzeczności między pismami wedyjskimi i katolicyzmem. Wreszcie kilka osób opuszcza salę. Widząc to Madhavendra kończy rozmowę

znam. Powoli rytm staje się coraz szybszy, narasta, na sali widać coraz większy odzew, część ludzi zaczyna klasnąć. Hare Kryszna, Hare Hare, ogarnia całą salę. I dzieje się tak, że nie mogę już jednoznacznie ocenić wydarzenia, którego byłem świadkiem. Wreszcie stało się coś, po co przyszli ci ludzie. Kończy się intonacja mantry. Organizatorzy proszą, by pozostać na miejscu, gdyż przewidziany jest jeszcze poczęstunek potrawami wegetariańskimi. Dostaję plastikowy talerzyk a na nim: duszoną kapustę z koprem i innymi przyprawami, kaszę mannę z rodzynkami, kulke smakujące jak blok czekoladowy i listek w smaku przypominający chipsy.

Zainteresowani ewentualnym kontaktem wpisują do zeszytu swoje adresy.

— Myślisz, że oni naprawdę w to wierzą? — pytam kolegę na schodach.

— Nie widziałeś? Tych kilka osób z pierwszych rzędów na pewno... I po chwili zadumy dodaje: Gdyby nie ten rytm...

Wiem, co chce powiedzieć: Tak, gdyby nie ten rytm wszystko byłoby proste i jednoznaczne. (jol)

Świat według KRYSZNY

ciało zaś starzeje się i umiera. Dlatego nie trzeba identyfikować się z ciałem, lecz poprzez ćwiczenia — mantramedytacje oparte na wiedzy wedyjskiej należy starać się osiągnąć kontakt z Bogiem, osiągnąć „ciało duchowe”. Teraz jest czas na odpowiedzi na pytania słuchaczy. Te początkowo są trywialne: co bhakti mówi o UFO, reinkarnacji, naukach przyrodniczo-matematycznych, choro-

wę zapraszając do udziału w mantrze. Mężczyzna, który do tej pory pełnił rolę tłumacza intonuje: Hare Kryszna, Hare Kryszna, Kryszna Kryszna, Hare Hare, Hare Rama, Hare Rama, Rama Rama, Hare Hare.

Sala włącza się do śpiewu powtarzając zawołania. Inny z organizatorów spotkania wybija rytm na instrumencie, którego nazwy nie

Głos BAZARU

☉ Kto lubi ryby, może dowolnie przebiec w gatunkach, rozmiarach, smakach. Słodkowodne konkurują z morskimi, ceną i świeżością. Teraz na straganach ulicznych kupuje się karasie — 18 tys. za kilogram, karpie po 22—24, płotki po 6—12 tys. zł. Nie ma już much odstręczających co wrażliwszych klientów, za to twardo szczególnie mrożony może się rozleźć na patelni. Dlatego w sklepach bezpiecniej, a niekiedy taniej: karaś śnięty — 16 tys. zł za kg, karp śnięty — 22 tys. zł, szczupak — 27 tys. zł (przed „Centralem” był po 28 tys. zł, zaś na bazarze przy ul. Jurowskiej osiągał przed tygodniem cenę... 40 tys. zł).

☉ Wczoraj kupiłem 1 kg płoteczki jak stynki za 6 tys. zł. Czyżby rybaków z PGR Giżycko nie obowiązywały wymiary ochronne? Może wypowiedzą się na ten temat wędkarze z białostockiego PZW?

☉ Handlowiec z Plocka zawitał na Bema wprost z Turcji — po drodze mu było — z zastawami stołowymi w kwiatki. Zapewniał, że melamina — tak się nazywa owe tworzywo — będzie prawdziwą konkurencją dla duralexu. Owe talerze, salaterki, półmiski, flaczarki, deserowe i spodeczki prezentują się nawet ładnie tyle, że lekkie. Dla przeciwwagi ceny wyglądają na wyśrubowane: 10—20 tys. zł za sztukę.

☉ Z Sankt Petersburga przyjechał Włodzimierz-ewangelik — tak się przedstawił. Oferował albumy muzyczne: The Commodores — 10 tys. zł, The Beatles — 35 tys. zł, The Best of Scorpions oraz Jesus Christ Superstar po 40 tys. zł. (m-i)

HANDLOWY INFORMATOR TYGODNIOWY

Środa
13 XI 1991

Domos

Jak na bazarze jest — każdy wie: tu handelek, tam szwindelce... Interesy w sobie są to różny dziwnych sposobów. Skosowanie jednak w tytule czasopisma reklamowego nazwy „Bazar” nie upoważnia do prowadzenia na jego łamach nieuczciwych praktyk wydawniczych. Nie tak dawno bowiem trafili do naszej redakcji — delikatnie mówiąc — lekko wkurzony osobnik. Pokazał nam numer wyżej wymienionej reklamówki z zakreśloną informacją o hurtowniach w Hamburgu oraz pełny ich wykaz w tym mieście, wydany przez spółkę „Diana” z Sieradza.

Informacje w obu przypadkach identyczne, docieklivi Czytelnika zainteresowała natomiast zmiana zawarta na pierwszych stronach katalogu — „wszelkie przedruki i kopiowanie bez zgody wydawcy zabronione”. Ponieważ, jak twierdził, zna osobiście wydawcę gazetki „Bazar” i nie bardzo wierzy w zapewnienia o jego handlowej uczciwości — postanowił rzecz całą sprawdzić u źródła. Poświęcił sporo czasu i pieniędzy, zanim skontaktował się z właścicielami spółki „Diana”. Jego obawy potwierdziły się w pełni. Nikt w Sieradzu nie słyszał o „Bazarze”. My zaś z dziennikarskiego obowiązku sprawę sprawdziliśmy również i, niestety, panie O-urszko: „wstyd jak cholera!”.

Niby mała rzecz, ale jak to się mówi „od rzemysłowca do koniczki”, a i zaszczu to o sobie określającej się mianem uczciwego handlowca nie przynosi. Smuci nas również fakt, że przy wydawaniu owej pseudoreklamówki współpracuje nasz dawny kolega redakcyjny. Ale to już jego problem.

UWAGA!

30% bonifikata
na egzotyczne i atrakcyjne
KWIATY DONICZKOWE

dla odbiorców
indywidualnych i hurtowych
Zapraszamy do

**PAŃSTWOWEGO
GOSPODARSTWA
OGRODNICZEGO**
w Białymstoku, ul. 27 Lipca 80
TYLKO W LISTOPADZIE
Inf. tel. 75-45-85, 75-23-60.
k 11086-0

Giełda warzywna

Podajemy ceny obowiązujące w dniu 12 listopada. Przypominamy jednocześnie, że nie są one stałe, w zależności od podaży i popytu mogą się zmieniać kilkakrotnie w ciągu dnia.

Winogrona bułgarskie 10 tys., greckie 12 tys.
Pomarańcze 9,5 tys.
Banany 75-130 za karton 18 kg.
Cytryny 8,5-9,5 tys./kg
Kiwi 90 tys./33 szt.
Papryka 1-5 tys./kg zielona, czerwona 13 tys./kg
Kalafior 3 tys./kg
Pieczarki 11,5 tys./kg
Pomidory gruntowe 6 szklarniowe 10 tys./kg
Ogórki 15 tys. hiszpańskie, wąż 14 tys./kg
Salat 1,5 tys. zł główka
Gruszki 8-10 tys./kg
Jabłka lobo 75 tys./skrzynka 15 kg
Koper 25 tys./15 szt.
Włoszczyzna 3 tys./szt.

Nagrody dla „naszych” Czytelników

Minęły dwa tygodnie od chwili, gdy w pierwszym numerze „HIT”-a ogłosiliśmy nasz konkurs — zabawę polegającą na przysyłaniu do nas, względnie — korzystaniu z wydrukowanych na tej kolumnie kuponów, uprawniających bądź to do udziału w losowaniu nagród, ufundowanych przez reklamujące się firmy, bądź to — korzystaniu z ulg cenowych przy zakupach za okazaniem wyciętego z „HIT”-a kartoniku.

Przyznajemy, że odzew Czytelników przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania — otrzymaliśmy kilkadziesiąt listów i kartek pocztowych. Jako się rzekło — sprawiedliwa redakcyjna sierotka Marysia wylosowała sześciu zwycięzców, którzy uhonorowani zostaną nagrodami.

Największym „wzięciem” cieszyła się oferta Studia Odnowy Biologicznej „Salveo”, mieszczącej się w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 77 (budynek ZDZ). Dore-

dakcji nadeszło ponad 200 zgłoszeń. Osoba, która będzie mogła zgłosić się do właściwej „Salveo”, pani Bożena Dobrzańska i wybrać sobie 10 seansów kosmetycznej terapii laserowej bądź — kompletu usług u tamtejszej kosmetyczki, jest Aldona Jarosławska z Białegostoku. Można umówić się telefonicznie, dzwoniąc pod nr 751-389.

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością „Sabrun”, mająca swoją siedzibę przy ul. Kolejowej 12, blok „E” ufundowała super — hiper latarkę, która znakomicie oświetla wszystko wokół, a prócz tego: staje się jarzeniową lampą w namiocie, błyska jak policyjny „Kojak” i jeszcze... wyje, gdy trzeba. Spośród kuponów, których otrzymaliśmy dokładnie 128 wylosowaliśmy nazwisko Franciszka Rychieckiego z Augustowa. Po odbiorze nagrody należy zgłosić się do „Sabruna”, umówiwszy się uprzednio telefonicznie pod nr 517-700.

Kotlet z gwiazdką

Zgodnie z zapowiedzią — publikujemy pierwszą listę rankingową białostockiej gastronomii. Przypominamy — konkurs prowadzimy w trzech kategoriach: restauracji, kawiarni, barów i punktów szybkiej obsługi. Punkty przyznajemy zaś za: jakość potraw, jakość obsługi, ceny.

Dzisiaj „na tapecie” restauracje:
Astoria * Pod Kurantem *
Avanti * Romantyczna *
Cristal * Turkus *
Elita * Turoblanka **
Grodno *** Wars Dw PKP *
Hubertówka * Zodiak *
Karczma Słupska *
Karczna Słupska *
Kaunas *
Lesny **
Słowiańska **

Zapraszamy Państwa do wspólnego redagowania naszej rubryki „Kotlet z gwiazdką”. Oceny prosimy przysyłać pod adresem redakcji z dopiskiem „HIT”.

„Zakazana” żywność (2)

Ekzekwowanie przez władze sanitarne kraju obowiązku zgłaszania do atestacji w sanepidach przywożonej żywności jest iluzoryczne. Nie ma kontroli sanitarnej na granicach, która badałaby jakość zdrowotną przywożonych produktów.

W państwach zachodnich funkcjonuje przed odprawą celną tzw. odprawa sanitarna — kontrolowane są atesty wyrobów i pobierane próbki żywności. Nie ma możliwości, aby przez granicę przejechał produkt, nie mający atestu władz sanitarnych kraju, w którym został wyprodukowany. Wymóg ten jest rygorystycznie przestrzegany, bowiem w tych państwach producent może wytworzyć nawet lody z arsenikiem, czy miszury w polewie czekoladowej, lecz aby sprzedać swój produkt, musi uzyskać atest sanitarny. W Polsce zaś atest otrzymuje się łącznie na produkcję i sprzedaż.

Dlatego tak istotną sprawą jest kontrola artykułów żywnościowych na granicy Polski, aby nie docierały do nas towary wyjęte spod jakiegokolwiek kontroli. Aby nie zalewały naszego rynku przepakowane, nowe, oczywiście — bardzo kolorowe opakowania, przeterminowane, nie mogące uzyskać atestu we własnym kraju czy wycofane z rynku (a często też toksyczne) produkty.

Jak niewielka ilość, importowanych przepisów sanitarnych, obowiązujących ich do posiadania atestu na wwożoną do Polski żywność świadczy jednodniowa, niespodziewana kontrola sanepidu w maju br. na 8. przejściach granicznych.

A testy producenta posiadało tylko 8,9 proc. partii środków spożywczych, atesty sanitarne kraju eksportera — tylko 12 proc. (głównie były to atesty dla partii cytrusów i mięsa). Opinie sanepidu wcześniej uzyskane na podstawie próbek „pilotowych” miało 1,4 proc. towarów. Była w tym jedna opinia negatywna, czyli handlowiec wiedząc, że towar może nie otrzymać polskiego atestu i by — wprowadzonym do obrotu w kraju znając o rzeczeniach polskich władz sanitarnych co do jakości zdrowotnej tego produktu — wprowadzał go jednak, 0,04 proc. partii towarów posiadało wcześniej uzyskane atesty. Z rachunku wynika, że 77,6 proc. partii towarów wjechało w ciągu jednego dnia na teren Polski bez atestu.

Być może są wśród nich prezentowane w tabelce obok.

Mimo wszystko — jedziemy!

Co prawda nastąpiły znaczne ograniczenia w wyjazdach do Związku Radzieckiego (jedynie służbowe podróże, do czasu, he, he! uporządkowania spraw sanitarnych przejść granicznych po „tamtej” stronie), ale z pewnością niedługo z nas zdarzy się zawiązać do kraju naszych wschodnich sąsiadów.

Wtedy jednak starannie omijamy miejsca, gdzie można handlować, aby nie posadzić nas, że przy pomocy turckiego dzinsu chcemy rozwalić podstawy tamtejszej gospodarki. Udajemy się za to w pobliże owych przestępczych miejsc w celu zwiedzenia wartych tego zabytków. Możemy tam dojechać m.in. przy pomocy autobusów, ruszających z Grodna. Żeby ułatwić turystyczne wojaże — podajemy rozkład jazdy tego rodzaju komunikacji, startującej z grodzieńskiego dworca autobusowego.

W KIERUNKU NA LIDĘ:	
Grodno — Mińsk	— 6.55, 7.40, 9.40, 10.45, 12.10, 14.22, 15.02, 19.05, 20.00
Grodno — Lida — Mir	— 18.00
Grodno — Lida — Nowogródek	— 18.40
Grodno — Lida — Soligorsk	— 10.49
Grodno — Lida — Smorgoń	— 13.55, 16.40, 18.15
Grodno — Lida	— 7.50, 10.25, 12.35
Grodno — Wilno — Ryga	— 8.40
W KIERUNKU NA WOLKOWYSK:	
Kowno — Brześć	— 10.15
Kaliningrad — Brześć	— 19.45
Kaliningrad — Wolkowsk	— 22.08
Grodno — Wolkowsk	—
Baranowicze	— 6.00, 15.40
Grodno — Wolkowsk — Brześć	— 6.20, 8.50, 15.25, 17.30
Grodno — Wolkowsk — Bierioza	— 6.50, 15.00
Grodno — Wolkowsk	— 8.05, 8.10, 9.45, 14.15, 16.15
Grodno — Pińsk — Homel	— 3.50
Grodno — Wolkowsk	— 9.50
Grodno — Wolkowsk — Łuck	— 12.25
Grodno — Wolkowsk — Mińsk	— 13.08
Grodno — Wolkowsk — Pińsk	— 7.40, 13.00, 16.35
Grodno — Wolkowsk — Soligorsk	— 7.35
Grodno — Wolkowsk — Słonim	— 9.20, 11.45, 14.08, 17.05, 17.15, 18.00, 18.40

Po „gruzińsku”

Rzecz niby śmieszna, ale może się przydać do wyciągnięcia odpowiednich wniosków, jeśli już zdarzy nam się w kraju z wschodnią granicą jakąś „nieprzyjemność”.

Mieszkaniec Moskwy pojechał samochodem do Gruzji. W pobliżu jednego z tamtejszych miast złapał go milicjant za przekroczenie szybkości. Pechowo kierowca został zawieszony na komisariat, dostał papier i długopis z zaleceniem napisania wyjaśnienia, dlaczego to rządził je-

chać z niedozwoloną prędkością. „Tylko po gruzińsku” — zastrzegł milicjant. „Jak to — jęczy moskwinian — przecież ja po gruzińsku ani w zabi!” „No to zamknij do ciupy!” — obiecał solennie milicjant.

Nasz kierowca bledził się ze dwie godziny, wreszcie wpadł na pomysł, włożył w kartkę banknot 25-rublowy i dał funkcjonariuszowi. Ten otworzył: „No widzisz, mówili że nie umiesz po gruzińsku! Siedziałś dwie godziny i widzisz — już potowę napisałeś!”

NIE KUPUJ!!!
Spis niektórych artykułów spożywczych — eksportów, wystawionych w gablotach Domów Towarowych „CENTRUM” pomiędzy „WARSEM” i „SAWĄ” i zastrzeżenie, dlaczego nie powinniśmy ich kupować.

Nazwa produktu	Niedozwolona wg Polskiej Normy substancja dodatkowa do żywności	Symbol wg oznaczeń identyfikatora kodów EWG
napój Vera	tartrazyna	E-102
napój pomar. Orange J&Belle	zółcień pomarańczowa — czerwieni kozenilowa	E-110 E-124
napój tony Citron J&Belle	tartrazyna	E-102
napój Sunco Citron	zółcień chinolinowa — zółcień pomarańczowa	E-104 E-110
Cola Light	sacharyna	—
napój Soda Orange Isabelle	zółcień pomarańczowa	E-110
Tonic Isabelle	chinina	—
Soda Citron Isabelle	zółcień chinolinowa — tartrazyna	E-104 E-102
Tonic Saint Lyr	chinina	—
Tonic Go Go	chinina	—
dżem Wildfrucht — konfitura	azorubina	E-122
napój w kartonie Fruity Lim	sacharyna (z niemieckim napisem: für diabetiker) (dla diabetyków — sprzedawany bez odpowiedniej informacji)	—
napój w puszcze Indian Tonic Liko	chinina	—
napój w puszcze Orange	cyklamianowy acesulfon	—

Czyj „korek”?!?

Nie jeden z nas ostro zgrzytał zębami, czekając na wjazd samochodem do Polski z wschodniej granicy przez kilkadziesiąt godzin. Dobrze, gdy wie się, komu z tamtej strony trzeba dać w łapę, aby nie marnotrawić czasu i nerwów w wielokilometrowych kolejkach.

Niedawno w Wilnie obchodzono jedną z „okrągłych” rocznic powstania tamtejszego oddziału „tamożników” czyli — celników. Pytani o powody gigantycznych kolejek na granicy twierdzili, że to wina „be-

czników” — funkcjonariuszy czegoś w rodzaju departamentu bezpieczeństwa kraju. Stać ich było nawet na sztyty grubymi nićmi „numer”: 1 października br. na przejściu Łazdijaj — Ogródniaki przez kilka godzin puścili kolejki oczekujących ze swojej strony „na żywioł”. Siłą rzeczy — zrobił się zator i na ten moment została „wypuszczona” zaproszona specjalnie ekipa telewizyjnej „Panoramy” z Wilna. Można było stwierdzić „pro publico”: „Popatrzcie, jakie kolejki tworzą się do polskich celników! I czego wy się nas czepiacie!?”

SPECJALISTYCZNA HURTOWNIA SŁODYCZY



- w sprzedaży już oferta świąteczna
- cotygodniowe dostawy od producenta
- ponad 160 pozycji w ofercie
- specjalne zniżki dla sklepików szkolnych, uczelnianych, szpitalnych
- przyjmujemy zlecenia na paczki w cenach hurtowych

sc **VIKAM**



Upřejmie zaprasza
Białystok, ul. Ciepła 1 (naprzeciwko stadionu „JAGIELLONIT”)
tel 75-40-50
od poniedziałku do soboty 8 00-17 00

Sprzedaż detaliczna prowadzona jest w sklepach
„GOPLANA” Al. Piłsudskiego 26, tel. 249-00, codziennie 8 00-20 00, w niedzielę 9 00-17 00
„PRZYDWORCOWY” ul. Kolejowa 16, tel. 513-976 codziennie 6 00-20 00
wolne soboty 7 00-16 00, niedziela 8 00-16 00

„Utrącone” miliardy

Glupio wychodzi, ale magistrat zmuszony jest do poważnych cięć w budżecie Białegostoku w imię błędów, popełnionych onekdaj przez ludzi, którzy obecnie są (wiedzy) jedynie szluzi.

Jak wiecie niesie — nadchodzący wiosny miejscie targowisko ma być przeniesione z Bema na Kawiaryjską. Na tej okoliczności władze miasta szukają kilku grubych miliardów, aby ten wyprawstwo na Nowym Mieście zagospodarować.

Kasa pusta, a raczej — dziurawa, podatki jakby nie pokrywały potrzeb, więc skąd wziąć forsy? Oczywiście, jak zwykle w takich wypadkach „idzie pod nóż” kultura i sport. Miejskie pla-

cówki kulturalne dostają tak finansowo „do wiwatu” ze strony magistratu, że lepiej nie mówić. Pod targowisko młotek poszło kilka innych placówek kulturalnych, bo ważny szmal, który ściągają się z handlarzy zagranicznymi majtkami nie zaś — duchowo i fizyczne potrzeby społeczeństwa.

Ponad półtora roku temu wszystko było już na dobrej drodze do przeniesienia bazyru na Nowe Miasto: założono spółkę z kontrolnym pakietem udziałów miasta, byli ludzie z dużymi pieniędzmi, byli też wykonawcy prac, koncepcje zagospodarowania przyszłej targowicy, zainteresowanie dziesiątek firm z całego kraju.

W marcu ubiegłego roku ówczesny przewodniczący Komitetu Obywatelskiego „Solidarności” Białegostoku — Ireneusz Choroszuha skierował do prezydenta pismo, w którym długi, ale miły i dość bezsensownie starał się wybić ojców miasta z głowy zamysł szybkiego uregulowania problemu. Poparł go w tym ówczesny pełnomocnik rządu ds. samorządu terytorialnego — Stanisław Prutis.

Dzięki „zbawienności” radom wspomnianych osób popartym ówczesnym autorytetem NSZZ „S” oraz karczemnemu pyskowiwniu części handlowców z Bema sprawa padła i do dziś nie może się podnieść. Znowu rodzą się podejrzenia, podkładanie świń, podjazdy pol-

Białostocka Szkoła Biznesu 25 godzin na dobę

Jeżeli jesteście w przededniu swoich 40. urodzin, zostaliście wyrzucony z pracy, w dzieciństwie musieliście być szybkim dojrzałym i samodzielny, przez większą część życia budziłeś się w dobrym nastroju, nie czytając książek — masz szansę w niedalekiej przyszłości zostać przedsiębiorcą.

To oczywiście tylko kilka z cech, które zazwyczaj charakteryzują samodzielnego człowieka biznesu. Bardzo ważną sprawą jest niezależność, niechęć do pracy na czyjś rachunek. Wielu ludzi, mających własne przedsiębiorstwa, ma za sobą rodzaj „przemieszczenia”, np. zwolnienie z pracy, albo frustrację z powodu tłumienia inicjatywy przez szefa. Dość trudno było im się rozstać z „ciepłą” posadką. Myślimy wprawdzie o czymś własnym, ale dopiero zadzia-

łanie zdecydowanie negatywnego czynnika, zmusiło ich do podjęcia ryzyka „samozatrudnienia”.

Niemocność znalezienia pracy w oficjalnej strukturze zatrudnienia przez przybyśców z innych krajów tłumaczy ogromną przedsiębiorczość emigrantów. Zjawisko takie zaobserwowano m. in. w Miami na Florydzie, gdzie przybyścze z Kuby przeobraziły system przedsiębiorczy miasta. Niektórzy naukowcy w ten sposób tłumaczą też niezwykłą zdolność Żydów do prowadzenia interesów, którzy poprzez życie w diasporze, zawsze niejako na marginesie społeczeństwa byli zmuszeni do zajmowania się pogardzanymi dziedzinami życia (może trudno w to uwierzyć, ale pożyczanie na procent czy handel nie były dobrze widziane przez opiniotwórcze warstwy społeczeństwa, w Polsce nawet w XIX w.).

Badania potwierdzają, że cechy przedsiębiorczych ludzi sukcesu nie są uwarunkowane genetycznie. Ważne są natomiast doświadczenia z dzieciństwa, np. dzieci przedsiębiorców często zakładają własne interesy, dzieć obserwacji pewnego modelu zachowania. Nie bez znaczenia są też cechy osobowości, tj. jak niezależność, chęć podejmowania ryzyka (ale nie typu hazardowego), pragnienie sukcesu, otwarcie na krytykę, ale i duży stopień zaufania do samego siebie, zacieśnienie upór w dążeniu do celu. Do tej zawziętości należy jeszcze dodać elastyczność kandydata na przedsiębiorcę, która pozwoli mu modyfikować pomysły w miarę zmieniającego się otoczenia zewnętrznego.

Przyszły biznesmen nie musi być hipokrytą i udawać, że robi to wszystko dla idei. On to robi dla pieniędzy, z chęci osiągnięcia zysków. Człowiek decydujący się na prowadzenie własnego interesu musi się liczyć z pracą ciężką i dłuższą niż zwykłe godziny urzędowania, np. w biurze. W związku z tym kandydat na przedsiębiorcę nie powinien być wielbicielem porannego spanka i uregulowanego życia towarzyskiego (w tym czasie, kiedy inni się bawia on musi myśleć, myśleć). Biznesmen nie czyta książek, bo po prostu nie ma na to czasu.

Jeśli nie odnalazłeś siebie w wizerunku przedsiębiorcy naszkicowanym powyżej, wcale nie znaczy, że nie możesz nim zostać. Na pewno jednak warto się z decyzją pospieszyć, ponieważ wierzcie teorii naukowców — czeka nas powstanie w interesach grupy „przemieszczonych” — emigrantów z „wschodniej granicy”.

KRZYSZTOF KULIKOWSKI

Te pieniądze nie przepadną

Wraz ze złamaniem monopolu PZU na ubezpieczenia coraz więcej zachodnich firm ubezpieczeniowych widzi się na naszym rynku. Jedne w sposób bardziej formalny inne — nie. Jak one działają i na czym polegają inne formy ubezpieczenia postaramy się Państwu pokrótce wyjaśnić.

Ubezpieczenie kapitałowe na życie.

Wypokupując roczną polisę może wybrać roczną składkę wynoszącą od 3.000 do 20.000 szylingów austriackich. Przy zaproponowaniu składki wyższej konieczne jest przeprowadzenie specjalistycznych badań lekarskich. Okres ubezpieczenia: 10-15 lat. Wiek ubezpieczonego nie może przekroczyć 65 lat. Po sześciu latach przebiegu okresu ubezpieczenia otrzymujemy ze swego konta kwotę wpłaconą plus udział w zyskach przedsiębiorstwa nie mniejszy niż 52 proc.

Odszkodowanie.

— Śmierć naturalna — w zależności od okresu ubezpieczenia firma wypłaca spadkobiercom co najmniej 65 proc. sumy końcowej ubezpieczenia a jeśli spadkobiercy pozostawiają je w Towarzystwie, to firma płaci za zmarłego składki roczne do końca umowy i wypłaci je sumę razem z należnymi udziałami w zyskach do końca umowy.

— Śmierć tragiczna — spadkobiercy otrzymują natychmiast odszkodowanie w wysokości sumy końcowej umowy, a po okresie ubezpieczenia jeszcze raz zostanie wypłacona suma końcowa plus udział w zyskach do końca umowy. W następnym odcinku — ubezpieczenie na wypadek trwałego inwalidztwa.

Uwaga na „wspólnika”!

Wiele spółek zawiera się na zasadzie znajomości, wzajemnego do siebie zaufania. Bywa, że do spółkowej „paczki” przyjmujemy człowieka, który wydaje nam się atrakcyjny w realiach ekonomicznego życia, elokwentny, „bywały w świecie”.

I na tej ostatniej zasadzie można się „przejechać”. Zechy potencjalni założyciele podobnego organizmu gospodarczego nie mieli przykrych wypadków — chcielibyśmy dziś przestrzec przed możliwością wchodzenia w jakiegolwiek wspólnicze układy z człowiekiem, który, być może, zechce znow znaleźć kilku naiwnych.

Nazywa się ten pan ANDRZEJ SKAWIN-SKI, jest mieszkańcem naszego regionu (gdzie w tej chwili przebywa — tego nie wiadomo, sąd). W założonej z kolegą spółce robił przeważnie dobre wrażenie, „otrząskany w gębę”, o przyjemnej aparycji. Wykonał kilka posunięć, za które wszędzie przeciw niemu dochodziło, poszukiwany jest przez Sąd Rejonowy w Białymstoku.

Pan ów potrafił zaprosić do Białegostoku liczną delegację z Grodna, ugościć ją w hotelu za pożyczone pieniądze, których nie zwrócił do dziś. Pożyczyl był też kilkanaście milionów od innej „znajomej” spółki. Zwrót — jak wyżej! I kilka jeszcze innych „numerów”!

Radzimy więc zwrócić uwagę na to nazwisko i dmuchać na zimne. Z tym panem można wyjść dobrze jedynie na zdjęciu!

„Eximpol” proponuje silniki do Twojego samochodu

typ	rok	tys. km.	cena (w mln)
BMW 318 i	85	90	9,5
BMW 316 i	90	22	14
Audi 100 5cl.	82	45	8,5
Audi 80 benz.	83	50	7
VW 1,6 benz.	86	80	7
VW 1,6 benz.	86	68	7,5
Opel Corsa 1200 benz.	83	68	7,5
Opel Corsa 1000 benz.	83	60	8
Ford Fiesta benz.	83	70	7
Fiat Ritmo turbo diesel	87	8	17
Renault 18 diesel	84	70	11
Renault 205 GTI 1,6 benz.	87	6	14
Trafic benz.	88	40	8
Trafic diesel	87	60	15
Peugeot 405 SRI benz.	88	26	12
Peugeot 104 benz.	87	30	6
Peugeot 205 benz.	87	50	7
Peugeot 309 benz.	87	40	8,5
Renault Sup5 benz.	90	8	8,5
Citroen CX 2,5 diesel	85	60	13,5

Ceny dotyczą silników kompletnych, na które udzielamy gwarancji.

Na zamówienie sprawdzamy również maszyny i urządzenia produkujące artykuły wielu branż (m. in. przetwórstwo spożywcze, galanteria metalowa, garmatarnia itd.).

Z zakupionych u nas tą drogą urządzeń produkcyjnych otrzymujesz gotowy wyrób, który „od ręki” może trafić do klienta!



Wiertarkę
możesz kupić
u nas
za 1.650.000 zł,
a szlifierkę
— za
600.000 zł!

Białystok
Al. 100-lecia Państwa Polskiego 8
tel. 75-44-33 w. 267 lub 266

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.30, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.30, 21.00, 22.00; 0.10 Muzyka noca: 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze: 6.10 Informacje radia kierowców: 6.30 Przegląd prasy: 6.40 Informacje sportowe: 7.00 Dziennik poranny: 7.45 Konkurs „KOT”: 8.00 Przegląd prasy: 8.20 „Special English”: 8.30 Radio Biznes: 9.00 Cztery pory roku: 10.30 Lew Kalfenberg: „Ułamki stłuczonego lustra”: 10.40 Przeboje non stop: 11.30 Szkoda gadać...: 12.05 Z kraju i ze świata: 12.25 Gorący temat: 12.35 Radio kierowców: 13.00 Nuta sercu bliska: 13.35 Rolnicza antena: 14.05 Muzyka Jedynka: 16.10 Aktualności: 17.00 Dziennik Radia Watykańskiego: 17.15 System: 17.30 Radio Sat: 18.05 Echo — aud. słowno-muz.: 18.30 Relacja z eliminacji piłkarskich ME: Polska — Anglia z Poznania i Turcja — Irlandia z Izmiru: 19.15 Z kraju i ze świata: 19.30 II połowa spotkania Polska — Anglia i Turcja — Irlandia: 20.52 Koncert życzeń: 21.08 Kronika sportowa: 21.30 Muzyka i aktualności: 22.05 Na różnych instrumentach: 22.15 Encyklopedia wielkich głosów: 23.00 Dziennik wieczorny: 23.30 Świat musicalu.

PROGRAM II

Serwis Trójki — co godzinę: 5.00 Zapraszamy do Trójki: 6.15 Lekcja jęz. angielskiego: 6.31 Lokalny informator radiowy: 7.30 Informacje sportowe: 7.31 Lokalny informator radiowy: 8.30 Russell O'Neill „Diabelski zawód” (powt.): 8.45 Business news: 9.05 Słuchaj razem z nami — prowadzi Małgorzata Tułowiecka: 10.05 Konrad Fijałkowski: „Homo divinus”: 11.05 Prowadzi Tadeusz Rusinek: 12.05 W tonacji Trójki — prowadzi Jerzy Janiszewski: 13.05 Russell O'Neill: „Diabelski zawód”: 14.10 Reggae — pieśni

wędrowców: 14.50 Folk w piguлке: 15.05 Brum: 16.00 Zapraszamy do Trójki: 16.31 Lokalny informator radiowy: 18.10 Informacje sportowe: 19.05 Norman Mailer: „Jeleni park”: 19.15 Muzyka pocztą UKF — prowadzi Jerzy Janiszewski: 20.15 Trzy kwadransy jazzu: 21.05 Ciemna strona dnia — prowadzi Barbara Marciniak i Marek Zagajczyk: 22.05 Informacje sportowe: 22.08 Międzynarodowy Rok Mozartowski: 22.54 Lekcja jęz. angielskiego: 23.05 To był dzień: 23.25 W kręgu ballady: 23.50 Vivienne Michel: „Moja miłość to agent”: 0.05 Trójka pod księżycem — prowadzi Jacek Santorski i Krzysztof Kłajns.

RADIO BIAŁYSTOK

5.00 Przebudzanki: 5.30 Kurier Poranny — prowadzi L. Piłarski: 5.45 Lekcja jęz. angielskiego: 8.30 Audycja dla niepełnosprawnych: 8.50 Pod znakiem Pogoni (powt.): 9.05 Tu Twoje Radio — prowadzi K. Potulinski: 14.00 Radio bezrobotnych — aud. J. Smyka: 14.45 Lekcja jęz. angielskiego: 15.00 Powroty — aud. R. Mroza: 16.00 Regionalna Popołudniówka Radia: 16.30 Zadzwoń do nas: 23.00-70 — prowadzi B. Cirk: 18.00 Światowy serwis BBC: 18.30 Lekcja jęz. angielskiego: 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. St. Poznańskiego: 19.00 Wiadomości: 19.05 Teresa Kudelska zaprasza: 22.00 Światowy serwis BBC: 23.00 Lekcja jęz. angielskiego: 23.15 Nocne granie (CD): 23.55 Wiadomości na dobranoc.

PROGRAM I

8.00 Wiadomości poranne: 8.10 „Dzień dobry”: 9.10 „Domowe przedszkole”: 9.35 „Giełda pracy — giełda szans”: 10.00 „Dynastia” — serial prod. USA: 11.50 Wiadomości

12.00 Agrozkoła — Ocena wartości użytkowej zwierząt: 12.30 Spotkania z literaturą — J. Ch. Andersen — „Królowa śniegu”: 13.05 Telewizyjny słownik biograficzny historii najnowszej — Stefan Korboński: 13.30 Rozmowa o rozmowie: 13.55 Spotkania z literaturą — „... jedźmy — nikt nie woła” — czyli Adama Mickiewicza „Sonety Krymskie”: 14.25 „Piękny dwudziestolecie” — film dok. Andrzeja Titkova o Marku Hłasce: 14.50 „... swego nie znacie...” — Katalog zabytków — Gidle: 15.00 „Wielkie spory Polaków” — Rok 1918: 15.30 Uniwersytet Nauczycielski — Szkoły w Europie — „I mówili wszystkimi językami”: 16.00 Studio 7 proponuje: 16.15 Kino nastolatków: „Wychowawca” — serial prod. USA: 16.40 „Sami o sobie” — magazyn nastolatków: 17.15 Teleexpress: 17.35 Freddie Hubbard w Warszawie: 18.00 „Klinika zdrowego człowieka” — Aspiryna: 18.25 Studio Sport — Eliminacje Mistrzostw Europy w piłce nożnej: mecz Polska — Anglia, w przerwie meczu około: 19.15 Dobranoc: „Opowieści Weinlażka”: 20.25 Wiadomości: 20.50 „Dynastia” — serial prod. USA: 21.45 ABC ekonomii —

Współpraca techniczna krajów rozwijających się: 21.55 Rozmowa z Rzecznikiem Praw Obywatelskich — prof. E. Łętowska: 22.10 „Zielona linia”: 22.25 Zespół publicystyki „Zapis” przedstawia (wydanie specjalne): 23.00 Wiadomości wieczorne

PROGRAM II

7.35 „Rano”: 8.10 „Ulisses 31” — serial anim. prod. franc.: 8.35 Telewizja Biznes: 9.00 „W labiryncie” — serial TP: 10.10 Język niemiecki: 16.30 Panorama: 16.40 „Pokolenia” — serial prod. USA: 17.00 Losowanie Toto-Lotka: 17.05 „Meandry architektury” — projektowanie parków i ogrodów: 17.35 „Allo, Allo” — serial prod. ang.: 18.00 Program lokalny: 18.30 „National Geographic — poszukiwacz” — serial dok. prod. USA: 19.30 Język angielski: 20.00 Powroty — „Gęsi i ludzie” — film dok.: 20.30 Niemcy po roku — reportaż: 21.00 Panorama: 21.20 Sport: 21.40 „Walc na skórcie banana” — film fab. prod. weg.: 23.25 Zbigniew Herbert o swoim życiu, twórczości, polityce: 23.45 X Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego

TELEWIZJA RADZIECKA

5.30 „Poranek” — pr. inf.-muz.: 8.05 „Razem z mistrzami”: 8.20 Dziecięcy klub muzyczny: 9.05 „Z życia Ostapa Wisznii” — film prod. radz.: 10.25 Filmy animowane z serii „Krecik”: 11.00 Wiadomości: 11.10 Program baletowy: 11.35 „Ojczyzno, wróćmy!” — film dok.: 13.15 „Przewodnik gładowy”: 13.25 „Notes”: 13.30 „Telegielda”: 14.00 Wiadomości: 14.10 „Dziś i w tedy”: 14.40 „Obraz” odc. 3 — film prod. radz.: 16.00 „Godzina dla dzieci”: „Święto superksiążki”: 17.00 „Tbilisi. Październik 91”: 17.30 Wiadomości: 17.45 „Planeta”: 18.20 Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Mecz eliminacyjny: Cypr — ZSRR: 20.00 Dziennik tv: 20.40 „Z życia Ostapa Wisznii” — film prod. radz.: 22.00 Wiadomości: 22.15 Stare romanse śpiewa W. Mościcki: 23.15 Rozmowa z biskupem W. Rodzianką, cz. 20: 23.40 „Jan Sebastian Bach. Etapy życia” odc. 1 — film dok. prod. niem.: 0.40 „Białkon. Najważniejsze zawody przed nami”: 1.15 Zakończenie programu.

TELEWIZJA SATELITARNĄ SKY ONE

7.00 Kot DJ: 9.40 Mrs Pepperpot: 9.55 Playabout: 10.10 Kreskówki: 10.30 Mister Ed: 11.00 Maude: 11.30 Młodzi lekarze: 12.00 The Bold and the Beautiful (Los Angeles, konkurencja w świecie mody): 12.30 Młody i niecierpliw: 13.30 Barnaby Jones: 14.30 Inny świat: 15.20 Santa Barbara: 15.45 Zona tygodnia (teleturniej): 16.15 The Brady Bunch: 16.45 Kot DJ: 18.00 Different Strokes: 18.30 Czarownice: 19.00 Wiezy rodzinne: 19.30 Jeden fałszywy ruch (teleturniej): 20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia: 20.30 Candid Camera: 21.00 Tam coś jest: 22.00 Cwany facet: 23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia: 23.30 Nocny sąd: 0.00 Mickey Spillanes Mike Hammer: 1.00 Skytext.

RTL PLUS

5.30 CBS News: 6.00 Magazyn poranny: 8.30 Show-Laden: 8.55 RTL Aktuell (Wiadomości): 9.00 Autostrada do nieba: 9.45 Reich und Schoen: 10.10 Wycieczka z śmiercią: 11.00 Show-Laden: 11.25 Dziką różą: 12.10 Alias Smith and Jones: 13.00 RTL Aktuell (Wiadomości): 13.05 O jednego ojca za dużo: 13.30 California Clan: 14.20 Springfield Story: 15.05 Der Clan der Woelfe (Wilcze stado): 15.47 RTL Aktuell (Wiadomości): 15.50 Chips: 16.40 Riskant (teleturniej): 17.10 Der Preis ist heiss (teleturniej): 17.45 Sterntaler (teleturniej): 17.55 RTL Aktuell (Wiadomości): 18.00 Dziką różą: 18.45 RTL Aktuell (Wiadomości): 19.15 Z powrotem do przeszłości: 20.15 Melodia z ojczyznych stron: 21.55 Gottschalk: 22.15 Stern TV: 22.50 Tytuły, ordery, konsultaty: 23.20 Benny Hill: 23.50 RTL Aktuell (Wiadomości): 0.00 Film: 1.30 Alfred Hitchcock przedstawia.

co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — „Złote kurczak” (duża scena), godz. 10 i 13, „Letycja i lubczyk” (Pałac w Choroszczy) godz. 18.

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„Pokój” — „Mała Syrenka” — bajka Disneya (USA, b.o.), godz. 9 i 11 „Zielona karta” (USA, I, 15), godz. 13, 15.30, 17.45 i 20 (ostatnie dni): „Ton” — „Trzej mężczyźni i mała Lady” (USA, I, 12), godz. 11, 13, 15.30, 17.30 i 19.30: „Forum” — Kino lektur szkolnych: „W pustyni i w puszczy” I i II cz., godz. 9, „Pajaki” (USA, I, 15) godz. 13, 15.30, 17.30 i 19.30: „Syrena” — „Ochłan” (USA, I, 15) godz. 11 i 16: „Interesy rodzinne” (USA, I, 15) godz. 18.15: „Panny i wdowy” (polsk., I, 15) godz. 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Drohiczyn „Daniel” — „Szkłana pułapka” (USA, I, 18).

Siemiatyżycy „Chrobry” — „Koszar z Ulicy Wązów” (USA, I, 15): Sokółka „Sokół” — „Powrót na Błękitną Lagunę” (USA, I, 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „Uwierz w ducha” (USA, I, 15): Kolno „Wrzes” — „Krokodyl Dundee II” (USA, I, 12): Wysokie Mazowieckie „Wars” — „Wielki błękit” (USA, I, 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Wykidajło” (USA, I, 15): Augustów „Iskra” — „Park jest mój” (USA, I, 15): Białą Piską „Muza” — „Czarna wdowa” (USA, I, 15): Elk „Polonia” — „Wysoka częstotliwość” (USA, I, 15): Giżycko „Fala” — „Przebudzenie” (USA, I, 15): Goldap „Sambra” — „Jumpin Flash Jack” (USA, I, 15): Kowale Oleckie „Pionier” — „Bez litości” (USA, I, 18): Mikolajki „Zagiel” — „Fortuna kołem się toczy” (USA, I, 15): Olecko „Mazur” — „Odwet” (USA, I, 15): Orzysz „Remo” — „Nie nie widziałem nie nie słyszałem” (USA, I, 15): Pisz „Stolica” — „W imię przyjaźni” (franc., I, 18): Ryn „Lubież” — „Ochłan” (USA, I, 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 997 Straż Pożarna — tel. 998 Pogotowie Elektryczne — tel. 991 Pogotowie Gazowe — tel. 992 Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994 Informacja o usługach — tel. 416-545.

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wewnątrz 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę:

— ul. I. Białówny 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego

— ul. Krasieńskiego 1, tel. 999 — internistyczne

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a „Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel.

220-21 wewn. 293 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA

(ostre dyżur)

ul. Suraska 2

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 dyżuruje oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06

Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 13.11.1991 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

ODDZIAŁ GRUŻLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593.

POŁOŻNICTWO — Oddziały w Łapach, Sokółce i Bielsku Podlaskim.

WEWNĘTRZNY — Szpital Miejski im. PKK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800 i 788-824.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka (ostre dyżur), ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.

Apteka (ostre dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6.

Łomża — tel. 988 — czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30.

Wojewoda suwalski

ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora

Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Zielonym Gaju

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe rolnicze
 - co najmniej 5-letni staż pracy w rolnictwie na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym
 - preferowany wiek do 50 lat
 - dobry stan zdrowia
- Oferty składane przez kandydatów powinny zawierać:
- kwestionariusz osobowy z fotografią
 - podanie z motywacją o ubieganie się na stanowisko dyrektora
 - uwierzytelniony odpis dokumentów stwierdzających posiadanie wymaganego wykształcenia
 - opinie z poprzednich miejsc pracy z ostatnich 5 lat
 - oświadczenie o niekaralności
 - aktualne zaświadczenie o stanie zdrowia

Oferty wraz z dokumentami należy kierować pod adresem: Państwowe Gospodarstwo Rolne w Zielonym Gaju, 11-500 Giżycko, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Informacje o przedsiębiorstwie kandydaci mogą uzyskać w PGR Zielony Gaj, tel. Giżycko 39-97.

Gg 9449-1

HURTOWNIA MATERIAŁÓW ELEKTRYCZNYCH „ELKOND”

Białystok, ul. Octowa 2 tel. 270-31 wewn. 277

poleca

* szeroki wybór aparatury i osprzętu elektrycznego Zapraszamy przedsiębiorstwa i rzemieślników.

g 10703-0

W związku z zaginięciem kwitariusza przychodowego K-103 Seria Dr Zespołu Opieki Zdrowotnej w Grąjewie u-nieważnia kwity od nr 460145 do nr 460200. Uprzedza się pacjentów przed dokonywaniem wpłat za usługi lecznicze na ww. numery kwitów.

k 11047-1

usługi

EGZAMINY na prawo, 2-72-52 Smoleński.

g 9940-0 OKULARY, terminy półtoragodzinne. Św. Rocha 13/15. Zapraszamy. g 10537-00

VIDEOFILMOWANIE, 520-126. g 10698-0

AUTOALARMY — inż. Sosnowski, Gedymina 21. g 10096-0

ZALUZJE 21-00 Łomża. g 8568-0

TELENAPRAWA — gwarancyjne, pogwarancyjne, przestrajanie, zdalne, 228-81. g 10505-0

REKLAMY neonowe, świetlne, alarmy. Białystok, tel. 418-180.

LODOWKI, zamrażarki — naprawy gwarancyjne, odpłatne, dwuletnie gwarancje, 75-11-45. g 10537-0

LODOWKI, zamrażarki — naprawy domowe, 513-623. g 10446-0

PORCELANOWE fotografie nagrobkowe pocztą. Inż. Szalkowski, Mickiewicza 25, 17-100 Bielsk Podlaski. g 10526-0

p 165-0

samochody

NOWE fiaty 126 p (za gotówkę, na raty, system argentyński) oferuje fabryczny punkt sprzedaży FSM, Białystok, Branickiego 19 (Automobilklub) tel. 417-685. k 10936-0

F-126p w atrakcyjnym 5-cio wariantowym systemie ratowym i argentyńskim, oraz Poloneza „Caro” za gotówkę kupisz w Salonie Samochodowym KONRYS w Białymstoku ul. Wierzbowa 8, tel. 511-826, w Siemiatyczach ul. Kościuszki 11 tel. 552-834 i w Augustowie ul. Wojska Polskiego 54. Zapraszamy. k 11008-0

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią:

m. Białystok:

— 18.11.91 r. godz. 8-14 Pietrasze, Gaskiewicz, Duracza, Karpowicz, Partyzantów.

— 18-19.11.91 r. godz. 8-15: Cementarz Komunalny — Zakład Kamieniarski, Waszkiewicz, Staffa, Jęczmienna, Hubala, Lelewela, Sokółskiego, Kłowska, Domeyki.

— 19.11.91 r. godz. 8-14: ul. Armii Ludowej, Węgierki, Zapolskiej, Wybickiego.

— 20.11.91 r. godz. 8-14: ul. Mieszka I 2B, przedszkole, Mieszka I 21, Czerwonego Kapłurka, Krasnoludków, Rumcajsa, Cypiska, Hanki, Plastusia.

— 21-22.11.91 r. godz. 8-14: ul. Sokółskiego, Jęczmienna, Lelewela, Staffa, Domeyki, Waszkiewicz, Cicha, Armii Ludowej, Gostczyńskiego, Hubala.

— 22.11.91 r. godz. 8-14: ul. Antoniakowska 26, 42, 44, Narewska 2, 2A, 14, Głowackiego 3 (przedszkole), pawilon przy Naręwskiej 2A.

Miejscowości:

— 19.11.91 r. godz. 8-14: Zawady fermy.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkuminutowe przerwy w dostawie energii elektrycznej dla części osiedli, do których w/w ulice należą. Wyłączenie dotyczy również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych znajdujących się przy tych ulicach.

Blizszych informacji udziela Pogotowie Energetyczne tel. 991.

k 11000-1

REGIONALNY OŚRODEK INFORMACJI
BANK DANYCH GOSPODARCZYCH
BIURO INFORMACJI TELEFONICZNEJ
PRZEDSIĘBIORCA BIAŁOSTOCKI '92



TO NIE TYLKO REKLAMA TO SYSTEM

ITO, Al. Piłsudskiego 13/1, tel. 524-505, 524-236

k 10929-0

NAJTAŃSZE w KRAJU PIECE PIEKARNICZE I CUKIERNICZE francuskiej firmy FOUR-PONS

oferuje

„POSTEOR” — Poznań

w cenie (łącznie z cłem, transportem i montażem)

- piece z blachami od 55 do 90 mln zł
- piece wózkowe od 160 do 410 mln zł
- piece komorowe od 380 do 594 mln zł

oraz

- linie piekarnicze do pieczywa francuskiego i polskiego
- wyposażenie linii piekarniczych (komory fermentacyjne, miesiarki, dzielarki)

ponadto

- ekspresy do kawy
- dystrybutory do napoi schłodzonych
- profesjonalne młynki do kawy

Zapewniamy

serwis, doradztwo techniczno-technologiczne, pomoc w uzyskaniu leasingu

Zapraszamy

w listopadzie

na pokaz wypieku pieczywa francuskiego i polskiego na naszych liniach

Kontakt:



POZNAŃ
rok zał. 1973

PRZEDSIĘBIORSTWO
WDRAŻANIA POSTĘPU TECHNICZNEGO

ul. Mielżyńskiego 22
61-725 POZNAŃ

tel. 52 97 47, 52 64 48
52 40 01, 52 08 37
tłx. 0413765

k 11017-1

Zarząd Gminy Wąsosz

podaje do publicznej wiadomości, że
Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego
w Łomży
przystępuje do opracowania aktualizacji

PLANU PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA GMINY WĄSOSZ

Osoby zainteresowane powinny zgłaszać swoje wnioski i postulaty do tutejszego Urzędu Gminy w okresie do 10 grudnia.

g 10697-1

różne

DRZWI, antywłamaniowe. Augustów, 21-16.

g 3297-0

BRONCHO-Vaxom dziecka i dorosłego, Cerebrolysin. Białystok 522-955.

gw 6975-1

FLAGYL — sprzedam, tel. 413-623.

g 10701-0

DYSKIETKI DD 5, 25" cena promocyjna „Mescomp” ul. Sienkiewicza 77 15-003 Białystok, tel. 751-377 w. 26.

k 10990-0

PRZEDSIĘBIORSTWO „DEMPOL” — sklep „RENESANS” w Białymstoku, ul. Cieszkowska 14 tel. 52-48-63 (dojazd od ul. Włókniarskiej) oferuje atrakcyjne, zdalnie sterowane telewizory kolorowe „MacTECH” — 20 cali, „SANYO” — 20, 21, 25 cali, stereo, teletext, magnetowidy i odtwarzacze video „SANYO”, „ORION”, kasety vi-

Wszystkim, którzy okazali serce i pomoc oraz wzięli udział w ostatniej drodze naszego najukochańszego

Meża i Tatusia S.P. STANISŁAWA CICHECKIEGO

a szczególnie krewnym, sąsiadom, znajomym, pracownikom MUSI oraz uczniom i wychowawcom ze Szkoły Podstawowej nr 18 w Białymstoku serdeczne

Bóg zapłać

składają:

Zona i Synowie

g 10693-1

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Kol. MARII DULEWICZ

z powodu zgonu

MATKI

składają:

Dyrekcja, współpracownicy Zakładu Przetwórstwa Drobiarskiego w Łomży oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobiarskich w Białymstoku.

k 11052-1

Obrona rozpraw doktorskich

Akademia Medyczna w Białymstoku
uprzejmie zawiadamia, że
w dniu 26 listopada 1991 roku w Dużej Auli
(Pałac Branickich)
przy ulicy Kilińskiego 1
odbędzie się publiczne obrony rozpraw doktorskich:

godz. 10.45 — lek. Beaty Telejko
pt: „Mechanizmy serotoninergiczne w układzie krążenia u chorych na cukrzycę”.

Promotor prof. dr hab. Włodzimierz Buczek

godz. 12.00 — lek. Anny Hryniewicz
pt: „Wpływ endotoksyny na poalkoholowe zmiany wątrobowe u szczurów”.

Promotor: doc. dr hab. Anna Boroń-Kaczmarek

Prace do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB.

k 10881-1

PAŃSTWOWA AGENCJA

RADIOKOMUNIKACYJNA

Zarząd Okręgowy

Białystok, ul. Sienkiewicza 40

tel. 43-57-45

PILNIE ZATRUDNI

* dwóch pracowników z wykształceniem
wyższym lub średnim elektronicznym

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

k 11043-1

PREZYDENT

miasta Łomży

ogłasza przetarg ofert

na zagospodarowanie słupów i punktów ogłoszeniowych stanowiących własność komunalną (12 sztuk). Do przetargu mogą przystąpić osoby prawne i fizyczne.

Przetarg odbędzie się w Wydziale Gospodarki Komunalnej, ul. Waltera 10a w dniu 1991.11.26 o godz. 9. Oferty należy składać w Wydziale Gospodarki Komunalnej w zamkniętych kopertach najpóźniej do dn. 1991.11.25 Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać pod nr. tel. 30-27.

k 11031-1

Różne artykuły
przemysłowe oferuje:

KOMIS-MADROMIS

Białystok,

ul. Zwycięstwa 8/10

tel. 512-570

czynny w godz. 10—17

gw 6977-1

ROWERY — TANIEJ!

— posezonowa wyprzedaż

„OLYMPIC”

Białystok, ul. Wasilkowska 89,

tel. 750-768.

g 10579-0

SPRZEDAM MTZ80, ZETORA, U912 oraz ładną olszynę. Wojny — Pogorza, tel. 4 Szepletowo

g 10696-1

SPRZEDAM suchy jesion, świerk, brylant, grzejniki. Balladyny 6.

g 10634-1

DOM drewniany sprzedam. Białystok, Sokola 11, tel. 434-724.

g 10695-1

SPRZEDAM działkę budowlaną w Narwi koło rzeki. Telefon 617-664

(do 9-tej lub wieczorem do 22-giej).

g 10627-1

lokale

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM”: kupno — sprzedaż mieszkań, domów, działek — wynajmowanie mieszkań. Lipowa 16a. 219-49.

g 10222-0

M-1 w Zambrowie tanio sprzedam. Łomża, tel. 64-78, 169-915.

Łg 9400-0

LOKAL użytkowy 38 m kw. do wynajęcia (centrum), tel. 52-14-16.

g 10700-1

Canon

☆ KOPIARKI

☆ TELEFAXY

— Autoryzowana sprzedaż i serwis

— Materiały eksploatacyjne

— 3-letnia gwarancja

BIFAX

Biuro U.T.P.I.H

Białystok

Al. 1000-lecia P.P. 10

tel. 75-34-34

tel./fax 75-21-88

tłx 853204

k 11053-0

MEBLARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

w SUPRASŁU, ul. Czyliczańska 2

prowadzi sprzedaż hurtową

oraz detaliczną

w sklepie przyzakładowym w cenach konkurencyjnych następujących wyrobów w różnych kolorach:

- stęły dwupoziomowe
- biurka i półbiurka
- stoliki okolicznościowe i rtv
- szafy i szafki

Przy zakupie w sklepie towar do klientów z Białegostoku dostarczamy do domu na koszt Spółdzielni. Prosimy o kontakt telefoniczny z Działem Zbytu Spółdzielni Nr 183-535, 183-570 lub telex Nr 852540.

gw 6976-1

UWAGA KLIENCI!

— telewizory OTAKE, BLAU-PUNKT, SONY, PHILIPS i innych renomowanych firm

— magnetowidy, odtwarzacze kompaktowe

— wieże i sprzęt audio

— radioodtwarzacze i głośniki samochodowe (największy wybór w regionie)

— kasety audio-video (czyste i nagrane)

— dyskiety komputerowe

— akcesoria audio-video

— aparaty fotograficzne

Zapraszamy do sklepów RDT

w godz. 9—17

Białystok, ul. Warszawska 6

i Św. Rocha 13/15 (Rzemieślnik II)

Suwałki, ul. M. Konopnickiej 7

Grajewo, ul. Konstytucji 3 Maja 2

Hajnówka, ul. Buczka 21

Ceny konkurencyjne!

k 11042-1

KOMUNIKAT

UWAGA!

POSIADACZE PSÓW

Z TERENU MIASTA AUGUSTOWA

W dniach od 16 listopada do 23 listopada 1991 r. w Lecznicy dla Zwierząt w Augustowie, ul. Rosiechowska 4 w godzinach 8—20. odbędzie się bezpłatne obowiązkowe szczepienie psów przeciw wściekliznie.

Do szczepienia należy doprowadzić wszystkie psy, które ukończyły 3 miesiące.

k 11046-0

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

7

Nr 217 (12 368)

M. Sowiński komentuje Przed urlopem Widzew

Niedzielne spotkanie Jagiellonii z Resovią było ostatnim meczem w tej rundzie rozgrywek. Trzeba zaznaczyć, że pożegnanie naszych piłkarzy nie wypadło zbyt okazale. Cieszą się tylko zdobyte punkty. Zdaje sobie sprawę z tego, że te punkty były sprawą nadzerną. Klębic opuszczali jednak stadion nie w pełni usatysfakcjonowani, gdyż gra budowlanych pozostawiała wiele do życzenia. Jednostajne tempo, brak przyspieszenia akcji pozwały naszym gościom przez większą część meczu kontrolować jego przebieg. Byli szybsi i bardziej zdecydowani w swoich poczynaniach. „Bicie głowa w mur” przyniosło w końcu jednak skutek ponieważ obrońcy zespołu gości raz jedyny spóźnili się z interwencją. Naszym piłkarzom pozostało do rozegrania mecz z Widzewem Łódź z cyklu rozgrywek o Puchar Polski. W spotkaniu tym musza wykrzesać z siebie jeszcze trochę ambicji i resztki sił. Później udadza się na urlopy — musza wyleczyć kontuzje i sprawić, aby ich mięśnie i organizmy mogły podjąć ciężką pracę, jaka ich czeka w okresie przygotowawczym.

Muszę powrócić do postaci Mirosława Dymka w o-

statnim meczu. Wcześniej klębic byli mało do niego przekonani i nie zostawiali na nim „suchej nitki”. Zgadza się, że zdarzało mu się puszczać tzw. głupie bramki i bronić niepewnie. Jednak niedzielnym występem Mirek udowodnił, że to już chyba przeszłość. Wraz z ograniczeniem meczowym, którego mu brakowało, przyszła pewność siebie. Mirek powinien potwierdzić swoje duże możliwości własną. Jestem przekonany, że zostanie silnym punktem zespołu.

Całkiem nieoczekiwanie punkt straciła drużyna juniorów Ryszarda Karalusa, remisując na własnym boisku z Jeziorakiem Hawa. Zespół rozegrał najgorsze spotkanie w całej rundzie. Jednak przy takiej dawce meczów, jaką ci chłopcy mieli w tym roku, potknięcie musiałoby im się zdarzyć. Myślę, że po zimowym odpoczynku potwierdzą swoje umiejętności, a Jagiellonia będzie miała z nich dużo pożytku.

Czas zatem pożegnać się z kibicami do wiosny! Wiem, że ten czas będzie się ciągnął niemiłosiernie długo, bo prawdziwy kibic nie może żyć bez piłki.

Nie tylko II liga!

Koszykarze Instalu grają nie tylko w II lidze. Rezerwy pierwszej drużyny walcą o wejście do niej. W ostatnim meczu Instal I przegrał na wyjeździe z AZS AWF Warszawa 105:71. Najwięcej punktów dla białostoczian zdobył Walczak — 17. Smoleń — 12. W innym meczu Mazur Pisz przegrał z UWKS Zegrze 90:95.

Z dużym powodzeniem walcą kadeci Instalu w eliminacjach do mistrzostw Polski. Instal I wygrał z MKS Maków 103:68. Najwięcej punktów dla Instalu zdobył: Zukowski — 25. Karwowski — 20. Kalinowski — 17. Białostoczanie w czterech me-

czach nie ponieśli porażki i zajmują pierwsze miejsce w tabeli. W rozgrywkach tych uczestniczy drugi zespół kadetów Instalu, który w ostatnich dwóch meczach najpierw wygrał z Rosłem Pisz 64:60 (najlepiej rzucali Górski — 20 i Seweryn — 14) a potem przegrał z MKS Maków 86:48 (najskuteczniejszy Górski — 12, Melko — 10).

W eliminacjach do mistrzostw Polski juniorów Instal pokonał MKS MOS Pruszków 106:70. W białostockim zespole najlepiej rzucali: Krajewski — 23, Kujawa — 23, Andrejuk — 22.

(mag)

KLASA M JUNIORÓW

Ostatnia kolejka przyniosła kilka niespodziewanych wyników. Sensacja numer 1 był bez wątpienia pierwszy stracony punkt białostockiej Jagiellonii, która remisowała na własnym boisku z Jeziorakiem Hawa — zespołem nie należącym do potentatów. Najgroźniejszy rywal w walce o pozycję lidera — Stomil Olsztyn — nie wykorzystał potknięcia białostoczian i tylko zremisował w Warszawie z Agrykolą. Niespodzianka zakończyła się też mecz między Hutnikiem — plasującym się w środku tabeli — a Legią, która walczy o bezpieczne miejsce w tabeli.

Wyniki: Polonia Warszawa — MOP „KARO” Białystok 2:1 (bramka dla białostoczian — Artur Kucharski). Agrykola Warszawa — Stomil Olsztyn 3:3. Narew Ostrołęka — Mławianka 2:0. Hutnik Warszawa — Legia Warszawa 0:1. Jagiellonia Białystok — Jeziorak Hawa 2:2.

Do rozegrania pozostał jeszcze jeden mecz: Jeziorak Hawa — Hutnik Warszawa.

TABELA:

1. Jagiellonia	25:1	64-15
2. Stomil Olsztyn	22:4	38-11
3. Olimpia Warszawa	20:6	29-13
4. Agrykola W-wa	20:6	22-12
5. MOP „KARO”	13:13	31-26
6. Jeziorak Hawa	12:12	26-24
7. Narew Ostrołęka	11:15	24-7
8. Mławianka Mława	11:15	17-25
9. Hutnik W-wa	9:15	16-48
10. Polonez W-wa	9:17	22-35
11. Legia W-wa	8:18	20-36
12. Drukarz W-wa	8:18	19-40
13. Polonia W-wa	7:19	15-34
14. Włókniarz B-stok	5:21	15-33

KLASA OKRĘGOWA

Suwałska. Sparta Augustów — Rominta Goldap 4:1. Bramki dla Sparty: Bielawski — 2 (4, 55 min.), Dyczewski (15 min.), Karwowski (75 min.), dla Rominty: Gliński (5 min.).

MKS Orzysz — Orkan Drygaty 2:3. Bramki dla MKS: Rusiewicz (52 min.), Jasiński (76 min.). Czarni Olecko — Węgiora Węgorzewo 1:0. Bramka: Łapucki (38 min.).

Plast Rakowo Małe — Jurand Bemowo Piskie 1:1. Bramka dla Plasta — Jabłoński (60 min.), dla Juranda — Janiszewski (25 min.). Mazur Wydminy — Mazur Elk 1:5. Bramka dla Wydminy: Kulak (5 min.). Dla Mazura Elk: Szuchnicki (20 min.), strzał samobójczy (22 min.), Gondek (62 min.), Gilejsza (62 min.), Miakini (65 min.).

Pomorzananka Sejny — Tęcza Oracz 2:2. Bramki dla Pomorzananki: Zyliński — 2 (24, 70 min.), dla Tęczy: Wierzbicki (30, 55 min.).

LKS Lega — Nida Ruciane Nida 0:2.

Mecz zaległy Jurand Bemowo Piskie — Czarni Olecko 2:0.

TABELA:

1. Nida Ruciane Nida	24	39-7
2. Mazur Elk	22	56-10
3. LKS Lega	19	30-12
4. Jurand B. Piskie	18	19-13
5. Mazur Pisz	16	25-19
6. Czarni	16	21-16

Dziś Polska - Anglia Czy „trzynastka” będzie szczęśliwa?

Dziś na stadionie poznańskiego Lecha poznamy zespół awansujący do finału piłkarskich mistrzostw Europy, które odbędą się w przyszłym roku w Szwecji. O godz. 18.30 Polska rozpocznie mecz z Anglią.

Sytuacja jest iście pokrowa jak powiedział Andrzej Strelau przedstawicielowi PAP. Anglików urząda nawet remis, a Polakom — teoretycznie — może nie wystarczyć do awansu nawet zwycięstwo. Na naszą korzyść przemawia niebagatelny atut własnego terenu.

W Poznaniu wczoraj lał deszcz. Czy jest to pozytywne dla gości?

Wszystko sprzysięgło się przeciwko nam — stwierdził A. Strelau. — Nawet pogoda jest iście angielska. Mam nadzieję, że chociaż trzynast-

ka okaże się dla mnie szczęśliwa. Mecz gramy przecież 13.

Wiadomo już, że w dzisiejszym meczu Polska — Anglia nie wystąpią w drużynie biało-czerwonych kontuzjowani: obrońca Dariusz Wdowczyk i bramkarz Józef Wandzik. W ostatniej chwili trener Strelau uzupełnił swoją kadre obrońcą Lecha Poznań, 27-letnim Markiem Rzepką, mającym za sobą tylko debiutancki występ w drużynie narodowej.

Przypomnijmy aktualną tabelę:

1. Anglia	5	8:2	6:2
2. Irlandia	5	6:4	10:5
3. Polska	5	6:4	7:5
4. Turcja	5	0:10	0:11

Dziś w drugim meczu Turcja zmierzy się z Irlandią. (let)

Po meczu „młodzieżowców” BARCELONA TUŻ, TUŻ!

Olimpijska reprezentacja Polski zakończyła eliminacyjne występy w grupie kwalifikującej się do ćwierćfinału młodzieżowych Mistrzostw Europy, które będą jednocześnie spotkaniami o awans do turnieju piłkarskiego w Barcelonie w przyszłorocznych Igrzyskach Olimpijskich. Wczoraj na stadionie w Pile w obecności ok. 10 tys. widzów pokonała ona młodzieżówkę Anglii 2:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Polski — ANDRZEJ JUSKOWIAK (6 i 76), dla Anglii — DODD (54).

Skład drużyny: Kłak — Adameczuk, Lewandowski, Koźmiński, Bajor — P. Świerczewski, Gęsior, Brzęczek — R. Staniek, Juskowiak, Mielcarski. Sędziował Aho (Finlandia).

W pierwszej połowie gospodarze zaatakowali i zaskoczyli Anglików udanym desantem już w 6 minucie. Ryszard Staniek posłał na samotny przebieg Andrzeja Juskowiaka, bohaterę poprzedniego meczu z Irlandczykami (zdobył tam 2 bramki). Szybki napastnik poznańskiego Lecha wymusił dwóch obrońców gości i będąc sam na sam z bramkarzem uzyskał prowadzenie. Po stracie gola ożyli się Anglicy, którzy w 54 minucie uzyskali wyrównanie ze strzału Jasona Dodda.

Końcówka należała już do podopiecznych Janusza Wójcika. W 76 minucie zwycięską bramkę zdobył ponownie Juskowiak.

Młodzieżowa reprezentacja Polski zajęła w swej grupie pierwsze miejsce wygrywając

wszystkie mecze z drużynami Anglii, Irlandii i Turcji. Teraz trenerzy i piłkarze „olimpijskiej” z niepokojem oczekiwają będą wyników losowania, które zadecyduje o rywalu w spotkaniu o awans do IO '92. Drużyna U-21, mimo chwilami mało efektywnej gry, potwierdziła duże aspiracje i może się stać jedynym reprezentantem Polski w grach drużynowych na przyszłorocznej Olimpiadzie. Czego młodemu piłkarzom serdecznie życzymy. (opr. — tkk)

Wiosłując do Barcelony

W ostatnią sobotę w Warszawie odbyły się centralne regaty długodystansowe w wioślarstwie. W wyścigu na dystansie 8 km, wśród seniorów i juniorów, dobre — i miejsce zajęła młoda zawodniczka ŁTW Łomża — Elżbieta Kuniewicz. Osiągnięta pozycja spowodowała zakwalifikowanie wioślarki do szerszej kadry przygotowującej się do Igrzysk w Barcelonie.

SKLASYFIKOWALI SIĘ

10 listopada w SP nr 11 w Białymstoku odbył się wojewódzki turniej klasyfikacyjny juniorów i junierek młodszych w badmintonie. Wśród dziewcząt wygrała Marta Lasota przed Edytą Ogrodnicką i Ewą Łaput. Z grupy chłopców najlepszy okazał się Andrzej Mogielnicki przed Radosławem Hancwicem i Iorem Jakimcem. Wszystkie zawodniczki i zawodnicy trenują w Metalowcu Białystok.

Z Garwolina na tarczy

Nie udało się badmintonistom Polambadu Suwałki zdobyć punktów na III turnieju pierwszej ligi w Garwolinie. Suwałczanie przegrali z AZS UW Warszawa 2:5. Technikiem Głubczyce 0:7 i Wilga Garwolin 1:6. Najbliższa szansa na poprawienie swego konta już 30 listopada podczas kolejnego turnieju I ligi w Suwałkach z udziałem Warty Gorzów, Poloneza Warszawa, AZS Katowice i Warmii Olsztyn. Do pozostania w ekstraklasie zawodnikom Polambadu wystarczy jedno zwycięstwo.

Dura lex

Leży przede mną pismo sygnowane przez wiceprezidenta Białegostoku MARKA SOSN-KOWSKIEGO. Skierowane jest ono do Biura Poselsko-Senatorskiego Ziem Białostockiej, na ręce posła JERZEGO WIKTORA SLEZAKA. W odpowiedzi na... itp. itd... donosi się uprzejmie, że „w sprawie poparcia działań klubu Jagiellonia o uzyskanie lokalu na sklep (...) Zarząd Miasta Białegostoku opierając się o obowiązujące prawo, ustalił zasady polityki lokalowej w mieście, z których wynika, że poza niewielkimi wyjątkami, do których nie można zaliczyć klubu, jedyną formą wejścia w najem lokalu jest przetarg”.

Faktycznie, Zarząd Miasta na posiedzeniu w dniu 10 października br. ustalił zasady polityki lokalowej i gospodarowania zasobami komunalnymi. Zgodnie z nimi jedyną formą „wejścia w najem lokalu” jest przetarg. Są jednak pewne wyjątki od zasady. Zarząd może przydzielić lokal bez przetargu tym jednostkom, którym „z mocy obowiązujących przepisów prawnych jest zobligowany do zabezpieczenia lokalu”. Mogą to być takie organizacje jak Związek Filatelistów, Towarzystwo Opieki Nad Zwierzętami, wreszcie „jednostki kulturalno-oświatowe, jak muzea, biblioteki oraz charytatywne”.

Intencja wprowadzenia wyjątków jest oczywista. Chodzi o ratowanie instytucji, bez których miasto nie może czy też nie powinno istnieć. Biblioteka bądź muzeum nie ma żadnych szans w przetargu, przegra z każdym sklepikarzem handlującym bodaj guzikami i niemi. Do instytucji wartych ratowania Jagiellonia „z mocy prawa” jednak nie należy...

I co by tu jeszcze powiedzieć?

Klub pozbawiony gotówki dogorywa. Właśny sklepik był jakąś szansą, ale z mocy prawa — nie będzie. Członkowie Zarządu Miasta prawdopodobnie nie lubią piłki nożnej, zapewne nie są kibicami i nie mogą pojąć, o co w tym wszystkim chodzi; po diabła flumy wałęsają na stadion, mokną w deszczu i marzną na wietrze? Przecież lepiej oglądać znaczki głaszczące przy tym kota lub jakieś inne zwierzę. Takie właśnie zostało uchwalone prawo.

Dura lex sed lex — mawiali Rzymianie. Twarde prawo lecz prawo. A że czasem bywa ono po prostu głupie, no to cóż, przynajmniej robi się wtedy śmiesznie.

PŁOTKARZ

P.S. Nie chodzi tylko o kibiców. A co z młodzieżą, z tymi 300 dziećmi, które mają piękną sportową zabawę.

Spotkanie w Raigrodzie

Jak ratować szkolny sport?

Ostatnio nauczyciele wychowania fizycznego z rejonu Grajewa i działacze Szkolnego Związku Sportowego z Łomży spotkali się w Raigrodzie na sympozjum „Promocja życia”. W trakcie obrad spotkali się m.in. z sekretarzem Zarządu Głównego SZS, Zbigniewem Cendrowskim, wojewodą łomżyńskim, Jerzym Brzezińskim i władzami oświatowymi. Ponadto odbyła się dyskusja poświęcona sportowi szkolnemu i jego funkcjonowaniu w trudnych realiach finansowych. Zastanawiano się też jak przetrwać w czasie, gdy coraz bardziej ogranicza się dostęp młodzieży do czynnego uprawiania sportu.

Jednym ze współorganizatorów spotkania — obok SZS i Delegatury Kuratorium Oświaty i Wychowania w Grajewie — była Kuria Biskupia.

(wł)

Dziennik regionalny. Wydawca: Wydawnictwo Związkowe „Gazeta Współczesna” Białystok, ul. Sułkowska 1, skr. poczt. 193. Telex 85-21-06 Tel. centrali 232-41 — łączą wszystkie działy. Dyrektor wydawnictwa ZBIGNIEW FABIANCZUK, tel. 209-35. Redaktor naczelny ADAM JERZY SOCHA, tel. 277-10, z-ca redaktora naczelnego Adam Dolistowski, tel. 277-10, p.o. sekretarza redakcji Tomasz Kalinowski, tel. 215-08, magazyn „Tydzień” Wiesław Janicki, tel. 226-23, dział informacji tel. 211-18, dział reportażu tel. 253-66, dział sportowy tel. 223-17, fotoreporterzy tel. wew. 50, redakcja nocna tel. 753-281, korekta tel. 752-81, Biuro Ogłoszeń tel. 251-16 lub wew. 14, 51 i 52. Oddziały: Łomża, ul. Aleja Legionów 7, tel. 56-97, Suwałki, ul. Kościuszkii 32, tel. 57-26 i 30-00, Druk: Białostockie Zakłady Graficzne

Redaktor wydania — Adam Dolistowski
Redaktor deszczowy — Grzegorz Daszuta
Kierownik korekty — Wanda Bochenko

Blżej „HONGKONGU PÓŁNOCY”

Pod koniec października br. w GOLDAPI spotkali się wojewodowie północnych województw: gdańskiego, elbląskiego, olsztyńskiego i suwalskiego, aby omówić perspektywy współpracy z Obwodem Kaliningradzkim. Wyrażono aprobatę dla propozycji współpracy przedstawionych przez władze woj. suwalskiego, inicjatora nawiązania bliższych stosunków z przygranicznym obwodem, nazywanym od niedawna „Hongkongiem Północy”.

Uznano za celowe uruchomienie nowych drogówch przejść granicznych w Goldapi na trasie Goldap—Gusiew oraz w Perłach koło Węgorzowa. Konieczne stało się zawarcie umowy o wspólnej budowie obiektów granicznych i wspólnej kontroli celnej. Władze samorządowe Goldapi i Węgorzowa, deklarują udział w kosztach inwestycji. Jednocześnie poszukują już inwestorów i wykonawców.

Przewiduje się wzajemną wymianę informacji o możliwościach współpracy gospodarczej. Chodzi o przekazywanie szczegółowych list towarów oraz usług i świadczeń, których nadmiar i niedobór posiada każda ze stron. W jednym z województw powołany zostanie Regionalny Bank Informacji. Myśli się o utworzeniu ośrodka wystawowo-handlowego, pomagającego przy zawieraniu kontraktów. Wykorzystane będą doświadczenia Regionalnych Agencji Rozwoju. W planach również porozumienia o współpracy między miastami i gminami po obu stronach granicy. Ożywieniu współpra-

cy ma służyć uruchomienie preferencyjnego kredytu inwestycyjnego. Myśli się o utworzeniu Polsko-Rosyjskiego Banku Rozwoju. Ważną kwestią jest współdziałanie w dziedzinie rolnictwa i przetwórstwa rolnego (handel surowcami i żywnością, zakładanie wspólnych przedsiębiorstw, wymiana nowinek genetycznych i hodowlanych). Zwrócono uwagę na tworzenie warunków (bazy) do bezpośrednich kontaktów handlowych osób mieszkających w strefie przygranicznej.

Wiele mówiono o przedsięwzięciach w zakresie ochrony środowiska. Pod specjalną pieczę miałyby się znaleźć Zalew Wiślany i Puszcza Romincka, na obszarze której planowane jest utworzenie parku międzynarodowego. Trzeba też zadbać o rzekę Oświnę po stronie rosyjskiej oraz tereny bagienne i leśne przylegające do rezerwatu ornitologicznego na jeziorze Oświn. W zamiarach jest także wspólna kontrola jakości i monitoringu wód granicznych: jeziora Goldap oraz rzek Węgorapy i Biedziarki.

Pierwszoplanowym zadaniem jest włączenie turystycznych szlaków wodnych Polski, Obwodu Kaliningradzkiego, Litwy i Białorusi do europejskiego systemu. W tym celu trzeba m.in. ukończyć budowę Kanału Mazurskiego, łączącego rzekę Pregolę z systemem Wielkich Jezior Mazurskich oraz Kanału Augustowskiego po stronie białoruskiej. W perspektywie znajduje się utworzenie Mazurskiej Fundacji Ochrony Pomników Kultury Technicznej „Tellus” (dla budowy Kanału Mazurskiego) bądź też międzynarodowej fundacji „Zielone Płuca i Ropy” propagującej realizację idei ekorozwoju na obszarze Europy Wschodniej. (m)

Zapowiedź zaniechania finansowania przez państwo stowarzyszeń kulturalnych wywołała historię wśród lokalnych działaczy. W Łomżyńskim szefowie towarzystw na wysłuchaniu przekonywali władze, że decyzja ta będzie wyrokiem śmierci nie tylko na społeczny ruch kulturalny ale i na jego wieloletni dorobek. Mija pierwszy rok bez dotacji. Żadne z towarzystw nie ogłosiło rozwiązania, a niektóre mają się całkiem dobrze.

Do najprężniejszych należy Łomżyńskie Towarzystwo Muzyczne. Wiosną br. odbyła się tam mała rewolucja. Sprzyjało jej zerwanie związków z Urzędem Wojewódzkim. Zarząd odeszły osoby desygnowane przez dawny Wydział Kultury. Wprowadzono zasadę, że do władz towarzystwa wybierane być mogą tylko osoby, których dzieci należą do

szkoły z kwitkiem z powodu braku miejsc.

Utrzymano doroczny regionalny konkurs fortepianowy społecznych ognisk artystycznych z dziesięciu województw. Zarząd myśli również o ogłoszeniu podobnego konkursu akordeonowego (na początku — we współpracy z Ostrołęką).

Muzyka bez dotacji

Ogniska Muzyczne oraz nauczyciele ogniska. Prezesem został Stanisław Lewocz (na miejsce Henryka Gały), a dyrektorem ogniska — Jerzy Sęk.

Podstawa działalności Towarzystwa jest Ognisko Muzyczne. Wraz z pięcioma filiami terenowymi umożliwia ono edukację 330 dzieciom. Przy odpłatności ok. 160 tys. zł miesięcznie, pieniędzy wystarczy na opłacenie nauczycieli i skromną działalność upowszechniową. Mimo ubożenia społeczeństwa zainteresowanie edukacją muzyczną dzieci nie maleje. W Łomży, gdzie w klasach fortepianu, gitary i akordeonu uczy się 150 dzieci, wielu rodziców ode-

Najbardziej ucierpiała działalność koncertowa. Towarzystwo ograniczyło się do bezpłatnych koncertów uczniów w szkołach. O imprezach publicznych z udziałem renomowanych muzyków, nie ma co marzyć — są zbyt kosztowne.

Zarząd ma zamiar utworzyć społeczną szkołę muzyczną. Podyktowane jest to troską o najbardziej utalentowanych uczniów ogniska. W tej chwili najzdolniejsi absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do miejscowej szkoły państwowej, ale z reguły przegrywają z wychowankami tej szkoły, którzy kończą edukację pierwszego stopnia.

(mk)

Sesja Rady Miejskiej w Łomży

W środę, 20 bm. w sali nr 4 w Urzędzie Wojewódzkim w Łomży zbiorą się na sesji radni Rady Miejskiej. W programie obrad m.in. informacja o pracach Sejmiku Wojewódzkiego i Zarządu Miasta oraz zajęcie stanowiska w sprawie ewentualnej likwidacji MOSiR, przekazania stadionu miejskiego innemu użytkownikowi, wybór formy organizacyjno-prawnej funkcjonowania przedsiębiorstw komunalnych w pierwszym etapie przekształceń własnościowych, zmiany w budżecie miasta, uaktualnienie stawek czynszowych na komunalne lokale użytkowe.

(nom)

Koniec kultury?

Od sierpnia br. nieczynny jest Gminny Ośrodek Kultury w Prostkach. Powodem jest przeniesienie dyrektorki do pracy w Urzędzie Gminy. Podobno decyzja wójta była tylko chwilowa, ale minęło sporo czasu, a młodzież nie ma gdzie spędzać wolnego czasu.

Drzwi ośrodka są zamknięte na cztery spusty.

Ponieważ w Prostkach nie ma gdzie spędzić wolnego czasu, przypuszczać należy, że następuje powolny upadek kultury w tej miejscowości.

(wj)

Nie jestem księciem z bajki

Potrafił ustawić się w poprzedniej epoce. Zaryzykowali z kolegą, wzięli kredyty, zbudowali szklarnię. Było to nowoczesne, a przy tym socjalistyczne bo zespołowe gospodarstwo rolne.

Złapał wiatr w żagle, kiedy powiało kapitalizmem. Zbudował przetwórnictwo owocowo-warzywną. Rzeźnię z masarnią, chłodnię. Wszystko na „dziko”, bez wymaganych zezwoleń.

WNIOSEK Waldemara Marchelewskiego o wydanie pozwolenia na budowę przetwórnictwa owocowo-warzywnego i chłodni w Budach Czarnockich został 29 kwietnia 1989 r. złożony w Urzędzie Gminy w Piątnicy. Do wniosku dołączony był projekt techniczny hali produkcyjnej i chłodni.

Pracownik Urzędu zażądał dostarczenia planu realizacyjnego i wydał pozwolenie na budowę przetwórnictwa. Niestety, nie zapytał o wiele istotnych szczegółów: skąd będzie czerpana woda i dokąd będą odprowadzane ścieki? Na dodatek w planie przestrzennego zagospodarowania gminy nie była w tym miejscu planowana budowa zakładu produkcyjnego. W tej sytuacji decyzja o pozwoleniu na budowę przetwórnictwa naruszyła ustawę o planowaniu przestrzennym i była... nieważna.

Kilka miesięcy później Waldemar Marchelewski znowu zjawił się w Piątnicy z prośbą o wydanie zgody na budowę, tym razem rzeźni z masarnią. Ale i tym razem nie posiadał kompletu dokumentów. W końcu przyznał, że budynek rzeźni i masarni już został zbudowany i potrzebna jest tylko urzędowa zgoda na jego użytkowanie. Okazało się, że do tego też potrzebny jest komplet dokumentów.

Waldemar Marchelewski:

— Pytam: po co żąda się ode mnie stosu papierów, jeśli budynek już stoi? Nie uzyskałem wcześniej zezwolenia na budowę, bo we wrześniu ub.r., kiedy chciałem takie otrzymać, urzędnik prowadzący te sprawy akurat zwolnił się.

Nie mogłem czekać aż znajdzie nowego. W Banku Światowym miałem załatwiony kredyt na budowę i wyposażenie masarni. Przetwórnictwo wizytowali przedstawiciele międzynarodowych instytucji finansowych i nie zgłaszali zastrzeżeń. Posiadam ekspertyzę biegłego sądowego stwierdzającą, że budynek przetwórnictwa wykonany został zgodnie ze sztuką budowlaną.

Urzędnikom to nie wystarczy — żądają dokładnego planu technicznego budowy. A tego nie posiadam. W trakcie budowy korzystałem z wielu projektów, ale tylko w zakresie ogólnych rozwiązań. Wiele musiałem zmienić już w trakcie funkcjonowania zakładu...

— Nie chodzi o to, aby utrudniać życie panu Marchelewskiemu — mówi jeden z pracowników Urzędu Rejonowego w Łomży. — Ale dopiero na podstawie dokładnego planu technicznego budynku możemy stwierdzić czy nie nie zagraża życiu pracujących w nim ludzi...

Urząd Rejonowy w Łomży, aby wyegzekwować decyzję zobowiązującą właściciela przetwórnictwa m.in. do dostarczenia projektu technicznego, kilkakrotnie zastosował karę pieniężną po 300 tys. zł. I skierował sprawę do kolegium. Jak dotąd nie przyniosło to oczekiwanego skutku. Właściciel, nie oglądając się na urzędnicze wymagania, rozkręca produkcję. Codziennie zakład opuszcza kilkaset kilogramów wędlin.

Za halami produkcyjnymi, na obniżeniu terenu, zlokalizowana jest oczyszczalnia ścieków. Właściciel posiada pozwolenie wodno-prawne na budowę oczyszczalni ścieków — ale samego pozwolenia na jej budowę nie otrzymał. Mimo to oczyszczalnia została zbudowana. Stanowią ją dwa betonowe zbiorniki do napowietrzania i wstępnego oczyszczania. Poza tym jest kilka zbiorników do gromadzenia ścieków. Powinny być wbetonowane, ale nie są.

Do uszczelniania zbiorników użył gliny, bo tańsza — przyznaje Waldemar Marchelewski. — Nie jestem księciem z bajki, którego stać na wszystko. Oczyszczalnię zbudowałem według własnego projektu. Oczywiście można kupić oczyszczalnię spełniającą wszystkie wymagania, ale na taką za 200—500 mln zł to mnie nie stać...

Zbiorniki zbudowane są w łatwym przepuszczalnym bagiennym gruncie — stąd w czasie wiosennych roztopów spływała woda. Ale gdy uruchomiono przetwórnictwo, wody zaczęły przybywać. W skutek tego zalane zostały pola rolników ze wsi CZARNOCIN.

Skargę na działania właściciela przetwórnictwa do Urzędu Rejonowego w Łomży podpisał dwudziestu rolników z tej wsi.

Właściciel zakładu szybko zamknął rolnikom usta. Zagroził, że nie będzie przyjmował od nich zwierząt, jeśli będą pisali na niego skargi. Groźba okazała się skuteczna, bo teraz z kolei rolnicy ostrzegali wójta, że jak będzie przeznaczał w pracy przetwórnictwa tuczniki przywiozą mu do... biura.

— Nie chcemy, za przeproszeniem, ujaść pana Marchelewskiego — mówi dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Geologii UW w Łomży, Mirosław Anaszkowski. — Wielokrotnie z nim spotykaliśmy się. Ciągłe obiecywanie, że rozwiąże wszystkie problemy, ale później zostaje to po staremu. Oczyszczanie ścieków z tego rodzaju produkcji jest procesem skomplikowanym i nie można pozwolić sobie na dowolność.

Powoływanie się na fakt, że dzięki oszczędnościom w budowie, wędliny są tańsze, może okazać się złudne. Ci, którzy dzisiaj płacą mniej za wędliny, za jakiś czas będą musieli płacić wyższe podatki na fundusz rekultywacji zniszczonych gruntów.

WIESŁAW KOŁOWSKI

W kilku WIERSTACH

○ 15 bm. o godz. 16 w Wiejskim Domu Kultury w Skajach (gmina Szczuczyn) odbył się konkurs wiedzy o 299. rocznicy nadania praw miejskich Szczuczynowi.

○ 16 bm. w Szczuczynie rozegrane zostaną otwarte mistrzostwa miasta w tenisie stołowym. Początek o godz. 12, w hali sportowej.

○ 22 bm. o godz. 15.30 w Szczuczynie rozpocznie się konkurs plastyczny dla dzieci pod hasłem „109. rocznica ochotniczej straży pożarnej w tym mieście”. (nom)

○ Prokuratura Rejonowa w Ełku wszczęła śledztwo w sprawie napadu rabunkowego na Halinę N. i jej 7-letnią córkę. Zostały zaatakowane przez dwóch młodych mężczyzn w drodze do domu. Sprawcy, po przewróceniu dziewczynki i matki na ziemię, zabrali jej drugie torebkę z pieniędzmi w kwocie ok. 600 tys. zł oraz dokumenty.

W czasie zdarzenia ulicą przechodziły dwie osoby, które — mimo rozpaczliwego wołania o pomoc — nie zareagowały. Sprawcy napadu nie zostali jeszcze ujęci.

○ Prokurator Rejonowy w PISZU aresztował DARIUSZA P. podejrzanego o to, że na dyskotece w Liceum Ogólnokształcącym uderzył nożem WIESŁAWA T. Spowodował ranę kłutą z uszkodzeniem wątroby i krwotokiem wewnętrznym.

○ Prokurator Rejonowy w PISZU zastosował także areszt tymczasowy wobec Jerzego L., Janusza K. i Jana C., którzy włamali się do sklepu spożywczego Barbary B., zabrali artykuły spożywcze wartości ok.

Krystyna Ch. zmarła na skutek pobicia.

○ Prokuratura Wojewódzka w Suwałkach skierowała do Sądu Wojewódzkiego akt oskarżenia przeciwko 27-letniemu Wiktorowi T., 38-letniemu

○ Prokuratura Rejonowa w SUWALKACH skierowała do Sądu Rejonowego akt oskarżenia przeciwko CEZAREMU B., który nie mógł się pogodzić z faktem, iż okoliczni mieszkańcy — skracając drogę — przechodzili obok jego domostwa. Ogrodził więc zabudowania drutem kolczastym i podłączył doń prąd o mocy 220 V. Przechodzący nocą WIESŁAW W. wpadł na drut będący pod napięciem i stracił życie. Tragedia wydarzyła się w FILIPOWIE.

○ Prokurator Rejonowy w PISZU skierował do miejscowego sądu akt oskarżenia przeciwko Edwardowi L. i Kazimierzowi W., którzy od wiosny ub.r. do lutego br. w Rucianem Nidzie i pobliskich miejscowościach dokonali wielu włamań do domków letniskowych. Łączne straty oszacowano na ok. 40 mln zł. (m)

Kazimierzowi K., 48-letniemu Stanisławowi W., 48-letniemu Henrykowi B., 26-letniej Danucie O. i 62-letniej Joannie O. zarzucając im pobicie i okradzenie Jana W., pobicie Stanisława Z. i Zbigniewa Z. oraz dokonanie rozbój na osobie Stanisława Z.

Z PROKURATORSKIEJ TEKI

3 mln zł. Sprawcy już wcześniej byli na bakier z prawem. ○ Prokuratura Wojewódzka w SUWALKACH prowadzi śledztwo w sprawie zabójstwa KRYSZTOF Ch. — mieszkanki SUWALK. Sprawca MAREK W. od dwóch tygodni przebywał w mieszkaniu ofiary, ukrywając się przed odbyciem kary jednego roku pozbawienia wolności. Jak ustalono, tragedię poprzedziła sprzeczka i wspólne spożywanie alkoholu.